

# DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Odzialejszy numer liczy **8 str.**

Naczelny Redaktor: przyjmuje  
rozdzielnie od godz. 17:30 w dni

Redaktor Naczelny i Wydawca: Dr. Adam Brzeg

Konto czekowe P. K. O. Nr 166-31

Cena numeru  
w Toruniu **gr. 20**  
i na prowincji

Reklama w redakcji nie zwraca

Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11

Telef. Redakcji: dzienne 402, nocny 211  
Telefon Administracji 724

Oddziały: Gdansk, Stadteraben 6, telefon 214-94 — Gdynia, ul. 10 Lutego, tel. 13-44 — Grudziadz, Sienkiewicza 9, tel. 442.  
Wielnerowo, Gdansk 4, telefon 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowroclaw, ul. Dworcowa 3, telefon 312.

Rok III.

Toruń, wtorek 1 grudnia 1931

Nr. 277

## Tajemnicze aresztowania na Węgrzech „Hitlerowcy“ węgierscy przygotowywali pucz?

Stolica Węgier znajduje się pod wrażeniem tajemniczych aresztowań, przeprowadzonych przez policję w ostatnich 24 godzinach. Słychać, że wśród aresztowanych znajdują się rzekomo wybitne jakieś osobistości, których nazwiska policja jednak nie zdradza. Stąd zrodziły się fantastyczne pogłoski o wykryciu jakiegoś spisku, względnie o nieudanym jakimś puczu. Według jednych pucz był zorganizowany przez elementy lewicowe. Inni twierdzą, że chodzi o jednostki, znane dobrze z cza-

sów kiedy na Węgrzech srożył się biały terror po zgnieceniu reżymu Beli Kuna. Nie brak wreszcie i takich, którzy tajemnicze aresztowania łączą z jakąś akcją legitymistów na rzecz Ottona, i którzy wierzą, że Otton znajduje się już na terytorjum Węgier.

Według informacji urzędowych, aresztowano dotychczas 32 osobników, karanych już kilkakrotnie za podejrzaną działalność, jaką rozwijali oni jeszcze w r. 1920, a więc w początkach ery konsolidacyjnej

Węgier. Działalność tych osobników niema rzekomo nic wspólnego z polityką. Prawdziwe tło pogłosek i charakteru aresztowań będzie zapewne już w najbliższych dniach wyświetlone. Równoczesność jednak odkrycia spisku hitlerowskiego w Hesji z próbami dokonania zamachu stanu ze strony radykalistów węgierskich, dopuszcza w każdym razie wniosek o istnieniu pewnych planów zamachowych przekraczających ramy akcji miejscowej czy to w Niemczech czy też na Węgrzech.

## Sąd niemiecki skazał gdańszczanina za rzekome szpiegostwo

Odkąd to gdańszczanie mogą służyć w Reichswehrze?

Trybunał karny w Stuttgardzie rozpatrywał sprawę byłych starszych żołnierzy Reichswehry Gottlieba i Schalliesa z Gdańska, oskarżonych o zamierzoną zbrodnię szpiegostwa i zdrady tajemnie wojskowych. — Sąd skazał Schalliesa na rok i trzy miesiące więzienia. — Wynika z powyższego jasno, że gdańszczanie służą w armji Rzeszy, czemu niedawno temu organ nacjonalistów niemieckich w Gdańsku „Danziger Allgemeine Zeitung“ zaprzeczał.

## Śledztwo sądowe w sprawie zamachu stanu w Hesji

Berlin, 30. 11. (PAT.). W wyniku dochodzeń w sprawie przygotowań wywrotowych partji narodowo-socjalistycznej w Hesji nadprokurator trybunału Rzeszy postawił wniosek o otwarcie sądowego śledztwa wstępnego przeciwko osobom, podejrzanym o przygotowanie zdrady stanu. Sędzią śledczym ma zostać prezydent trybunału Rzeszy Zoeller.

Berlin, 30. 11. (PAT.). Urzędowe heskie biuro prasowe ogłasza komunikat, występujące energicznym protestem przeciwko próbie zabiegów przygotowań hitlerowskich do puczu w Hesji. Wspominając o roli, jaką w przygotowaniach tych odegrał autor proklamacji hitlerowskiej asesor sądowy dr. Best, ko-

munikat pisze: Wyniki dotychczasowego śledztwa stwierdzają, że inkryminowany dokument nie był wyłącznym elaboratem dr. Besta, lecz owcem narad, w których udział brali wszyscy miarodajni przywódcy partji narodowo-socjalistycznej. Wkońca komunikat stwierdza, że

dr. Best cieszył się szczególnym zaufaniem centralnych instytucji w Monachjum. Fakt ten zbija twierdzenie, jakoby naczelno władze partyjne nie miały nie wspólnego z ułożoną przez dr. Besta proklamacją.

## Niemieckie szpiegostwo lotnicze kwitnie

Prowokacyjne naruszenie granic polskiej przez samoloty niemieckie

Znowu mamy do zanotowania wypadek przelotu samolotu niemieckiego zaopatrzonego znakiem „D. 1719“, który w ostatnich dniach przeleciał z Prus Wschodnich nad miejscowością graniczną Zawady i Brodowe Łąki i po odbyciu lotu na wysokości 25 metr. na przestrzeni 15 kilometrów terytorjum Polski wrócił do Prus. Samolot ten, w którym znajdowały się 2 osoby, zupełnie swoim wyglądem nie przypominał zwykłych pasażerskich samolotów niemieckich.

Ponadto niemieckie samoloty pasażerskie kursujące na linii Królewiec — Berlin przy przelotach przez

Pomorze stale nie przestrzegają ustalonej wysokości i szlaków przelotu, krążąc w dowolnych kierunkach po północnej części Pomorza.

Powtarzające się stale wypadki prowokacyjnego naruszania granicy polskiej przez tajemnicze samoloty niemieckie i nieprzetrzymanie konwencji lotniczej polsko-niemieckiej przez samoloty pasażerskie na linii Berlin — Królewiec winno skłonić nasze władze do energicznego wystąpienia wobec rządu Rzeszy celem uniemożliwienia niemieckiego szpiegostwa lotniczego.

## Entuzjastyczny głos o inicjatywę Polski w sprawie rozbrojenia moralnego

W poważnym dzienniku brazylijskim „A Patria“ został opublikowany entuzjastyczny komentarz do memorjału Rządu Polskiego, złożonego w Sekretarjacie Ligi Narodów w sprawie rozbrojenia moralnego.

Autor komentarza, p. Daniel de Carvalho, b. deputowany federalny i b. sekretarz rolnictwa w Stanie Minas Geraes, dobry znawca spraw europejskich i zagadnień międzynarodowych, omawiając inicjatywę polską w sprawie rozbrojenia moralnego, która „zasługuje na gorące poparcie“, podkreśla, że „nie może być dwóch zdań o tem, jak dalece jest ten szlachetny projekt aktualny i celowy“.

Autor stwierdza dalej, że niepospolitą zasługą polskiego memorjału jest wskazanie praktycznych środków, któreby mogły doprowadzić do faktycznego rozbrojenia moralnego, zwracając specjalną uwagę na potrzebę, wysuniętą w memorjale, uzupełnienia kodeksów karnych przepisami co do karalności postępów, naruszających pokój i solidarność międzynarodową.

## Pod pręgierz opinii

Pewna firma na Pomorzu otrzymała od firmy „Polski Lloyd“ w Zbąszyniu pismo, które rzuca niezwykle światło na charakter i wizerunek tej firmy. Pismo Polskiego Lloydu w Zbąszyniu do polskiej firmy w Toruniu jest redagowane w języku niemieckim. Jest rzecz wprost nie do pomyślenia, aby polska firma w Polsce w korespondencji kręwej z firmą polską używała języka niemieckiego. Postępowanie takie zasługuje na publiczne i najgłośniejsze potępienie. Podobnie skandalicznej działalności Odala „Polskiego Lloydu“ w Zbąszyniu to być nie wolno.

Front walki chińsko-japońskiej rozszerza się już w kierunku oficjalnych Chin. Punkt ciężkości zagadnienia w ciągu tygodnia przeniesiony został z północy Chin w kierunku wschodnio-południowym. KONGRES NARODOWY W NANKINIE POSTANOWIŁ ZORGANIZOWAĆ ODSIECZ DLA GEN. MA, który począł gromadzić resztki swej armji na północ od Czikaru, opanowanego już całkowicie przez Japończyków. Zwalczający dyktaturę Czang-Kaj-Szeka kongres w kantonie nie doszedł do porozumienia z rządem oficjalnym.

Kalkulacja Czangkajszeka obejmuje przede wszystkim teren Czln-Czau, niezwykle doniosły pod względem strategiczno-komunikacyjnym, tędy bowiem bieżą linje kolejowe, łączące Mukden z Pekinem oraz z Tsientsinem. Kapitał angielski, inwestowany na tym właśnie terenie, został zaniepokojony, a niepokój ten usiłują wykorzystać Chiny, proponując ponownie Lidze Narodów wysłanie do Czln-Czau oddziałów wojskowych amerykańskich i francus-

kich celem zaprowadzenia tam międzynarodowej administracji. W odpowiedzi na tę propozycję JAPONJA PRZYSPIESZYŁA MARSZ NA CZIN-CZAU i wysłała do Tsien-Tsinu krążownik „Jakumo“ o pojemności 10.000 ton — celem skuteczniejszej obrony swej koncesji w tym ważnym mieście portowym.

W najbliższych dniach DOJDZIE PRAWDOPODOBNIENIE DO NOWYCH STARÓZBROJNYCH, które zdecydowały o losach dyktatury Czangkajszeka, mio, że z inn. strony donoszą, że natarcie Japończyków na Czinczao zostało z polecenia rządu japońskiego wstrzymane, a sztab armji japońskiej w Mandżurji ogłosił, że po ukończeniu przegrupowania sił zbrojnych garnizony japońskie pozostaną w następujących miastach: Czikar, Taonan, Kirgu, Czinkincho i Ozenczentaun.

Z Tokio donoszą, iż powstrzymanie natarcia wojsk japońskich na Czinczao przypisać należy obawie powikłań dyplomatycznych ze Stanami Zjedn., Francją i innymi państwami eu-

## Rzadkie okazy polskich lososi dla British Museum w Londynie

W tych dniach placówka naukowa Instytutu Rybackiego w Gdyni, pozostająca pod kierownictwem p. E. Dixona, wysłała do Londynu, do działu zoologicznego British Museum dwa wspaniałe okazy lososi, złowione w polskich rzekach jeszcze w r. 1924 i zakonserwowane w spirytusie. Jeden z tych okazów złowiony w Skawie na Podhalu, gdzie utrzymały się zanikające w Polsce miejsca tarła lososi, mierzy 124 cm. długości. Lososie przybyły już do Anglii, gdzie zużyte zostaną dla celów naukowych.

## W kotle mandżurskim Ostatnie wiadomości z Dalekiego Wschodu

Londyński „Evening News“ donosi, że powstrzymanie natarcia japońskiego tłumaczy się interwencją Stanów Zjedn., które wysłały do Tokio specjalnego pełnomocnika. Nie bez znaczenia była również wiadomość, otrzymana z Waszyngtonu, że rząd Stanów Zjedn. nosi się jakoby z zamiarem odwołania swego posła z Tokio, jeśli Japończycy nie powstrzymają ofensywy w Mandżurji.

## Odpowiedź rządu chińskiego na list Brianda

Paryż, 30. 11. (PAT.). Odpowiedź rządu chińskiego na list Brianda proponuje wydelegowanie do rejonu Kin-Czen obserwatorów, utrzymujących kontakt z dowództwem sił chińskich i japońskich w celu ustanowienia pasa neutralnego. Ze swej strony rząd chiński udzielił już komendantowi oddziałów w Kin-Czen zezwolenia na wejście w kontakt z obserwatorami.



# W walce z kryzysem gospodarczym

Program cen zboża jest korzystnym objawem w kształtowaniu się obecnego położenia gospodarczego w Polsce. Aczkolwiek zwykła ta przyniosła rolnictwu ulgę narazie nieznaczną, gdyż jednocześnie nastąpił spadek cen produktów hodowlanych, — to jednak sam fakt poprawy cen na zboża wpłynął na zmianę nastroju wśród ludności rolniczej. Przejście z nastroju pesymistycznego na bardziej optymistyczny jest w obecnym okresie przesilenia gospodarczego czynnikiem niezmiernie dodatnim, gdyż psychiczne nastawienie społeczeństwa posiada duży wpływ na kształtowanie się obrotów handlowych na rynku.

## Poprawa sytuacji finansowej

Podniesienie zdolności nabywczej rolnictwa zwiastuje poprawę stosunków we wszystkich gałęziach gospodarstwa Polskiego. W ciągu października b. r. położenie finansowe rolnictwa nie doznało wprawdzie wybitniejszej poprawy ze względu na przypadające daty płatności podatków i różnych kredytów. Tem niemniej jednak zwykła cen zboża umożliwiła rolnikom terminowe wywiązanie się z zobowiązań. Wpłynęło to dodatnie na poprawę wypłacalności w rolnictwie, a tem samem odciążało rynek kredytowy. Jednocześnie — co dla całokształtu życia gospodarczego jest momentem bardzo ważnym, — nastąpiła poprawa sytuacji finansowej państwa. Wpływy budżetowe w październiku r. b. wyniosły 211,1 milionów zł., a więc były o 37,5 milionów zł. wyższe, niż we wrześniu. Dzięki temu wzrostowi dochodów, — mimo zwiększenia się wydatków o 33,2 milionów zł. — niedobór zmalał do 4,2 mil. j. z 1. Jest to niedobór już mały i należy spodziewać się, że w listopadzie zniknie niemal zupełnie.

Te okoliczności, działające już w październiku r. b., sprawiły, że listopad jest pod względem kształtowania się sytuacji gospodarczej lepszy od października. W każdym razie podkreślić należy bardzo znamienity fakt poprawy stosunków gospodarczych w Polsce w tym samym czasie, kiedy w OGRÓMNEJ WIEKSZOŚCI PAŃSTW EUROPY NASTĘPOWAŁO DALSZE POGORSZENIE. Jedynie tylko w Anglii, dzięki spadkowi waluty, zaznaczyło się zmniejszenie bezrobocia i pewne ożywienie. Polska, która utrzymała swą walutę na niezmiennym poziomie, nie posiadała tych wyjątkowych warunków. Mimo to — poprawa nadeszła. Jest ona jeszcze jednym wymownym dowodem trafności przezornej polityki finansowo-gospodarczej rządu, dającej coraz optymistyczniejsze rezultaty.

## Na odcinku zagadnień i zadań eksportowych

Szybką poprawę sytuacji na rynku polskim wstrzymuje w pewnej mierze pogorszenie się konjunktury na rynkach międzynarodowych, a zwłaszcza obostrzenia importowe, zastosowane obecnie przez wiele państw. Obostrzenia te utrudniły eksport Polski w tak znacznym stopniu, że wpływa to narazie hamująco na rozwój poprawy wewnątrz naszego kraju. Przemysł polski, pracujący głównie na eksport, zmuszony został do ograniczenia produkcji. Mimo napotkanych trudności, eksporterzy polscy nie tracą jednak nadziei, że drogą organizacyjną i obniżką cen uda się im pokonać konkurencję zagraniczną. Obawa o wywóz węgla polskiego, który wobec premij dla angielskiego przemysłu węglowego w postaci spadku waluty, znalazł się w trudniejszym położeniu konkurencyjnym, — obecnie już ustępuje. Wywóz węgla polskiego nie tylko bowiem nie zmniejszył się, ale wprost przeciwnie, zwiększył się i to właśnie na najważniejszy dla naszego eksportu węglowy rynek północnych.

Rozszerzające się coraz bardziej bezrobocie zmusiło rządy we wszystkich krajach świata do zmiany polityki handlowej celem ochrony rynków własnych. Zasadę najwyższego uprzywilejowania została zastosowana zasada preferencyjna.

Polska posiada po dziś dzień traktaty,

oparte o klauzulę najwyższego uprzywilejowania. Nic więc dziwnego, że stosowane w coraz szerszym zakresie preferencje celne, oraz wprowadzenie przez szereg państw kontyngentów na przywożone towary wpływało ujemnie na kształtowanie się naszego eksportu. W tem do pewnego stopnia pogorszeniu się sytuacji naszego eksportu nie można dopatrywać się tylko i wyłącznie wpływu nieprzychylniej Polsce polityki państw, z nami sąsiadujących. Na pogorszenie się bowiem tej sytuacji wpłynęły przedewszystkiem ZMIANY W KONJUNKTURZE GOSPODARCZEJ. Anglia, która nie należy do państw nam wrogich, i Francja, która jest naszą sojuszniczką, zmuszone zostały przez rozwój przebiegu przesilenia gospodarczego do wydania zarządzeń niekorzystnych dla naszego eksportu.

To samo można powiedzieć i o Czechosłowacji, Austrii i Lotwie. Czynniki te sprawiły, że i Polska, która dotychczas wytrwale stała na stanowisku niekrepowania międzynarodowych stosunków handlowych, zmuszona jest obecnie przedsięwziąć kroki ochraniające zarówno nasz eksport, jak i — przez podwyższenie cel — nasz rynek wewnętrzny. Po-

lityka handlowa państw całego świata idzie bowiem w tej chwili w kierunku coraz silniejszego ograniczenia obrotów między państwami, — tem samem zaś rynki wewnętrzne poszczególnych państw stają się niemal jedynym miejscem zbytu dla przemysłu własnego kraju.

## Rewidujemy nasze traktaty handlowe

Stajemy zatem wobec konieczności rewizji naszych traktatów handlowych, zwłaszcza w stosunku do państw, które powiązały się między sobą zamkniętymi traktatami preferencyjnymi. Zachodzi konieczność rozbudowy naszych stosunków handlowych na nowych i bardziej do obecnych warunków dostosowanych podstawach.

Rząd polski wkroczył już na tę drogę postępowania i w najbliższym czasie nastąpią zmiany w kilku traktatach. Obecnie prowadzone są pertraktacje z Francją co do ustalenia kontyngentów dla Polski, z Czechosłowacją i Austrią o nowelizację traktatów. Pozatem projekt nowej polskiej taryfy celnej jest już niemal zupełnie gotowy i w najbliższym czasie wejdzie w życie znaczne podwyżki cel przywozowych, konieczne dla ochrony naszego rynku.

## Wyjątkowo silne zabezpieczenie naszej waluty

Utrzymanie — mimo spadku eksportu — DODATNIEGO BILANSU HANDELOWEGO w październiku r. b. napawa nas nadzieją, że i w listopadzie bilans ten wykaże saldo dodatnie, a więc, że NIE ZMNIEJSZY SIĘ ZAPAS DEWIZ BANKU POLSKIEGO. Utrzymanie tego zapasu na niezmiennym poziomie jest w obecnej sytuacji na międzynarodowym rynku pieniężnym niezmiernie ważne. Tem silniej podkreślić należy bardzo duży wzrost zapasu złota w skarbcu Banku Polskiego, który posiada już obecnie pokrycie obiegu biletów bankowych samym tylko kruszcem złotym wyższe ponad przepisy statutowe. Zabezpieczenie więc waluty polskiej jest — jak na dzisiejsze czasy — wprost WYJĄTKOWO SILNE. Bank Polski jest jedyną instytucją emisyjną w Europie Środkowej, która potrafiła w ostatnich miesiącach zwiększyć o kilkanaście procent swój zapas złota, podczas gdy we wszystkich pozostałych krajach Europy Środkowej zapas złota zmniejszył się i to w sposób bardzo poważny.

Wszystkie wyżej wymienione okoliczności wpływają na pewną poprawę sytuacji w Polsce. Możemy więc mieć nadzieję, że ciężka dla całego świata tegoroczna zima — minie w Polsce bez żadnych większych następstw ujemnych.

# Doniosła wizyta min. Zaleskiego w Londynie

Zapowiedź wizyty ministra spraw zagranicznych Zaleskiego w Londynie dn. 10 i 11-go grudnia wywołała zagranicą silne wrażenie.

Oficjalna wizyta ministra Zaleskiego, który w grudniu będzie gościem rządu W. Brytanji, projektowana i omawiana była już za urzędowaniem lorda Readinga w Foreign Office. Na ostatniej sesji Rady Ligi Narodów w Paryżu w rozmowach między obecnym sekretarzem stanu spraw zagranicznych W. Brytanji, sir Johnem Simonem a ministrem Zaleskim ustalono zarówno szczegóły tej wizyty jak i jej termin.

Przedmiotem rozmów londyńskich będą podczas gościny ministra Zaleskiego w stolicy Anglii aktualne sprawy ogólnej polityki europejskiej a między innymi także kwestja pozostająca w związku z geneńską konferencją w sprawach bezpieczeństwa i rozbrojenia.

Będzie to pierwsza oficjalna wizyta polskiego ministra spraw zagranicznych

w Londynie.

Lista osób, towarzyszących ministrowi Zaleskiemu w podróży do Londynu nie została jeszcze ustalona, a ogłoszona będzie dopiero po powrocie ministra Zaleskiego do Warszawy. Min. Zaleski — jak wiadomo — nie powrócił jeszcze do Warszawy z Paryża, gdyż zatrzymał się w drodze powrotnej w okolicach Poznania na dwudniowy odpoczynek.

Znany publicysta londyński Augur z powodu tej wizyty pisze m. in.:

„Wizyta p. Zaleskiego w Londynie jest bardzo korzystna. Żaden problem międzynarodowy Europy środkowej lub wschodniej, jak np. sprawa rozbrojenia — nie może być rozpatrywany dzisiaj bez czynnego i decydującego współdziałania Polski. P. Zaleski nie jest w Londynie człowiekiem nieznanym. Posiada on u nas wyrobione stosunki, wytworzone jeszcze w czasach wielkiej wojny, a od tego czasu wielu z nas miało sposobność do podziwiania jego pracy cierplivej i zrównoważonej.

Polska nie musi już dzisiaj w Londynie usprawiedliwiać faktu swego istnienia. — Uważa się ją za realny czynnik, stałością dobrze już wypróbowanej. Rezultaty te zadowolęcać należy w wielkiej mierze roztropności p. Skirmunta.

Mówiąc w swoim imieniu, pozwalamy sobie na uwagę, że utrwalenie prestiżu Polski — jako wielkiego mocarstwa — u nas — zależy od tego, w jakiej mierze Polska świadoma swej stale zwiększającej się siły, udowodni, iż jest też świadoma odpowiedzialności wobec Europy, przypadającej Polsce w udziale, jako następstwo silnej, pozycji państwa polskiego.

Albowiem siła tworzy nietylko prawa, ale wynikają też z niej zobowiązania...“

Nie wątpliwy, że wizyta ministra Zaleskiego w Londynie wpłynie korzystnie na wzmocnienie autorytetu Polski na forum bieżących zagadnień międzynarodowych.

# Obrona pokoju i bezpieczeństwa w wielkiej mowie premiera Laval

Rozprawa w parlamencie francuskim nad polityką zagraniczną zakończyła się o godz. 4 rano 27 bm. udzieleniem wotum zaufania rządowi premiera Laval.

Wnioski socjalistów i radykałów, zawierające wotum nieufności zostały odrzucone 325 głosami przeciw 240. Rząd Laval ma większość, — co prawda większość ta jest skromna.

Premjer Laval przed otrzymaniem wotum zaufania wygłosił wielką mowę o polityce zagranicznej. Laval omówił na wstępie wypadki, które poprzedziły moratorium Hoovera i zaznaczył, że moratorium to nie spełniło nadziei, pokładanych przez prezydenta St. Zjedn. Światowy kryzys gospodarczy pogłębił się jeszcze bardziej i przybrał szczególnie groźne rozmiary w Niemczech.

„Jest to tragedia historii naszych narodów — mówił premier — że nigdy nie potrafimy wypowiedzieć jednakowych słów w jednakowym czasie.“

PRZESTROGI POD ADRESEM NIEMIEC.

Nekłóre zdania Laval'a były w niezwykle mocnym tonie. Francja — oświadczył między innymi — poniosła wielkie ofiary, wyrzekając się w lipcu b. r. odszkodowań na przeciąg jednego roku. Niemcy admini-

strowały swojemi finansami w sposób niezwykle lekkomyślny, zaciągając coraz to nowe długi i rozbudowując przemysł aż do chwili, gdy doszły do tak trudnego położenia, że musiały oświadczyć o niemożności płacenia. Jednocześnie pewne koła Rzeszy prowadzą intensywną kampanję przeciw Francji. Nie wiem, co by powiedziano w Niemczech, zaznaczył Laval przy żywym aplauzie Izby, gdyby to samo działo się we Francji w tych samych okolicznościach. Mam prawo tak mówić, nie obrażając godności narodowej ludu niemieckiego.

Co się tyczy przyszłych rokowań oświadczył Laval, — to FRANCJA NIE MA PRAWA WYRZUCAĆ SWYCH PIENIEDZY I PROWADZIĆ ROZRUTNEJ POLITYKI. Są pewne granice, które nie mogą być przekroczone. Jeżeli od nas wymaga się zaciągania, to możemy na to odpowiedzieć żądaniem przywrócenia tego zaufania przez szanowanie swego słowa i podpisu. Zgodzimy się na NOWE ZAŁATWIENIE SPRAWY ODSZKODOWAŃ TYLKO NA ŚCIŚLE OGRANICZONY PRZECIĄG CZASU, t. j. NA CZAS KRYZYSU. Na obniżenie spłat reparacyjnych mogliśmy się

zgodzić tylko w tym wypadku, i w takich granicach, w jakich byliśmy zwolnieni Z WŁASNYCH DŁUGÓW WOJENNYCH. NIE ŚCIERPIMY NIJDY, aby nieuchroniona część spłat reparacyjnych była anulowana i nie zgodzimy się na pierwszeństwo prywatnych długów niemieckich przed ich zobowiązaniami reparacyjnymi.

Francja, zakończył swe wywody Laval, nie dąży do hegemonji, lecz pragnie bronić POKOJU CYWILIZACJI I BEZPIECZEŃSTWA.

Mowa Laval'a była przyjęta długotrwałymi oklaskami niema na wszystkich ławach Izby.

BERLIN PRZYNAJE, ŻE LAVAL POWIEDZIAŁ WIE! F...

Niezmiernie interesujące oświetlenie mowy premiera Francji znajdujemy w 8 Uhr Abendblatt — piśmie propagującym zblizenie francusko-niemieckie.

„Laval mówił krótko, lecz powiedział wiele! Nie doznaliśmy zawodu że odpowiedzialny kierownik polityki francuskiej jasno, a nawet okrutnie podtrzymał pretenzje Francji reperacyjnej. Nie mogliśmy się niczego innego spodziewać.“



# Budowa magistrali węglowej Śląsk-Bałtyk

**Cała linia wykończona będzie do 1 grudnia 1932 r.**

Wobec upływu 5-ciu miesięcy od chwili udzielenia koncesji na budowę magistrali węglowej Francusko-Polskiemu Towarzystwu Kolejowemu i zakończenia letniego sezonu budowlanego — zwróciliśmy się do Ministerstwa komunikacji z prośbą o udzielenie informacji, dotyczących obecnego stanu magistrali Górny Śląsk — Bałtyk.

Ministerstwo komunikacji chcąc połączyć bezpośrednią linią Zagłębie Węglowe z Gdynią podjęło budowę t. zw. magistrali węglowej. Ze względu na nasze potrzeby eksportowe połączenie Górnego Śląska z morzem możliwie najkrótszą linią kolejową stało się koniecznością gospodarczą. Realizacja tego projektu musiała być przeprowadzona jaknajszybciej ze względu na przeciążenie linii istniejącej.

Budowa magistrali rozpoczęta w 1925 r. począwszy od 1928 r. posuwa się w coraz szybszym tempie tak, że już w listopadzie 1930 r. można było oddać do tymczasowej eksploatacji dwa jej odcinki: część północną — od Gdyni do stacji Nowa Wieś Wielka i część południową — od stacji Zduńska Wola do stacji Herby Nowe. Część północna biegnie na przestrzeni 205 km., zaś część południowa — 99 km.

Ministerstwo komunikacji do chwili nadania koncesji Francusko-Polskiemu Towarzystwu wydało na budowę magistrali sumę 133 milionów zł.

W myśl umowy koncesyjnej Francusko-Polskie Towarzystwo Kolejowe obowiązane jest wykończyć budowę kolei jednotorowej na przestrzeni całej magistrali z utworzeniem drugiego toru między stacjami Osowa — Gdynia, oraz Maksymilianowo i Kapuścisko Tranzytowe. Dalej Towarzystwo wykonać ma roboty związane z budową drugiego toru od stacji Siemkowice do stacji Karsznice, oraz budowę odnogi od Siemkowic do Częstochowy.

Wreszcie ma być zbudowany drugi tor na przestrzeni Karsznice — Inowrocław, oraz od stacji Nowa Wieś Wielka do stacji Kapuścisko Tranzytowe.

Do chwili nadania koncesji w części północnej magistrali, roboty ziemne torowiska oraz mosty i przepusty były prawie całkowicie ukończone, przyczem najważniejsza z dokonywanych robót była budowa mostu przez Słupicę oraz mostu przez Brdę. Tor główny na tej części linii został całkowicie wykończony. Pozostały jedynie do wykonania prace związane z układaniem torów na stacjach, budową szeregu gmachów stacyjnych i parowozowni na stacji Kapuścisko Tranzytowe, budową wodociągów, i dokończeniem robót przy zabezpieczeniu ruchu, sygnalizacji, telegrafii i telefonach.

Na części średniej magistrali, długości 153 km. od Inowrocławia do Zduńskiej Woli roboty ziemne przy torowisku oraz przy mostach i przepustach w chwili nadania koncesji były wykonane w 85-ciu%. Pozostało do wykonania urządzenie zabezpieczające ruch, rozszerzenie stacji Inowrocław, budynki stacyjne i wodociągi.

W części południowej linii długości 99 km. roboty ziemne wraz z mostami i prze-

pusztami zostały całkowicie przeprowadzone przez ministerstwo komunikacji. Na tym odcinku Towarzystwo musi wykonać szereg robót, jak: wiadukt koło Zduńskiej Woli, budowę gmachów stacyjnych, parowozowni itp.

Roboty na całej linii prowadzone są intensywnie, tak, by budowę jednotorowych linii od Herbów Nowych do Gdyni wykończyć w terminie przewidzianym, t. j. do 31 grudnia 1932 r. Na całej linii pracuje około 7500 robotników. Towarzystwo zawarł-

szereg umów na dostawę potrzebnych materiałów, a m. i. — około 25.000 t. szyn i złącz, 400 sztuk rozjazdów, 520.000 sztuk podkładów.

Obecnie ukończono studia szczegółowe nad odnogą Siemkowice — Częstochowa. W tej chwili sporządzane są projekty budowy tej odnogi.

Tempo prac przy budowie magistrali pozwala przypuszczać, że cała linia zostanie wykończona w terminie przewidzianym przez koncesję.

## Falszywa pogłoska o obniżce pensji urzędniczych

Spółeczna agencja prasowa periodycznie, co pewien czas, podaje do prasy pogłoski, pochodzące rzekomo z kół zbliżonych do rządu, o nowej obniżce plac urzędników państwowych. Dnia 26 b. m. ponownie ukazała się taka fałszywa wiadomość zredagowana w sposób perfidny, bowiem stwierdza, że kół oficjalne zaprzeczają wszelkim pogłoskom o obniżce plac, a jednocześnie domaga się od czynników właściwych wyjaśnienia.

Przedstawiciele rządu w ostatnich miesiącach niejednokrotnie stwierdzali, iż żadne zmiany w uposażeniu funkcjonariuszów państwowych nie są przewidywane. Oświadczenia te były kategoryczne i nie mogły budzić żadnych

wątpliwości. Niedawno, bo w tym miesiącu, p. wicemin. Nakoniecznikoff-Klukowski, przyjmując prezydium grupy pracowniczej posłów B. W. R., oświadczył oficjalnie, że obecnie ani sprawa zmian w pragmatyce służbowej, ani zniżki uposażeń urzędników państwowych nie są aktualne.

Oświadczenie dostatecznie wyjaśniające, złożone przez osobę chyba wystarczająco miarodajną. Skoro Spółeczna Agencja Prasowa nie biorąc pod uwagę stanowiska rządu, w dalszym ciągu periodycznie puszcza do prasy nieprawdziwe wiadomości o uposażeniu urzędników — czyni to więc świadomie i w celu, aż nadto przejrzystym.

## Czeka hitlerowska w brunatnym domu

**Z za kulis akcji zamachowej hitlerowskiej**

„Berliner Tageblatt” donosi z Monachium, że w nocy dokonano nowych rewizji w Brunatnym Domu, siedziby jak w adomo głównego sztabu żółtych koszul. Urzędowy komunikat ma się wypowiedzieć oficjalnie, co do wyników śledztwa. Prasa nacjonalistycznych socjalistów twierdziła najpierw, że dokumenty z Boxheim są fałszywe. Obecnie „Völkischer Beobachter” oświadcza, że autorem dokumentów nie jest hitlerowiec Best tylko Schäfer, i jest to tylko wypracowanie stylowe w którym dla osobistej przyjemności (privatvergnügen!) autor wypowiada swoje własne zapatrywania!

„Münchener Post” natomiast publikuje

nowe rewelacje o tajnej służbie hitlerowców w „brunatnym domu”. Wedle tych rewelacji służba ta podzielona jest między trzy organizacje.

Pierwsza z nich stoi pod osobistymi rozkazami Hitlera. Druga organizacja obejmuje wywiad wśród oddziałów hitlerowskich. Jest to szpiegowanie członków własnej partii.

Trzecia organizacja jest to kadra przyszłej hitlerowskiej Czeki. Na czele jej stoi książę Waldeck Pymont, który jest upatrzony na przedstawiciela partii w Rzymie. Tajemnica spisku w Boxheim zatacz coraz sensacyjniejsze rozmiary i przyniesie jeszcze napewno wiele niespodzianek!

## Miasto zbrodniarzy i specjalistów „do wszystkiego”

**Armia zawodowych kryminalistów w Chicago**

Chicago „cieszy się” w Europie opinią miasta przestępców. Większość zbrodni rozgrywa się w Chicago między światem policji a przestępców, w obrębie społeczeństwa samych przestępców. Amerykanie mają zresztą o swojej policji zupełnie inne pojęcie, niż europejczycy. Cieszy się ona w Stanach opinią skorumpowanej organizacji, nie zżywa szacunku w kołach mieszczaństwa. Amerykanin, mieszkaniec Chicago czy Buffalo lub N. Yorku, nie ufa swej policji, obawia się jej raczej. Banki i wielkie koncerny utrzymują własną policję prywatną, zamożne dzielnice miejskie organizują własną straż, milionerzy utrzymują dla własnej ochrony dobre płatnych detektywów. Stąd ta niezrozumiała na gruncie europejskim popularność i popłatność instytucji à la Pinkerton, których istnieją i prosperują dziesiątki.

W Ameryce, w wielkich miastach istnieją całe armie zawodowych kryminalistów, specjalistów od zamachów bombowych, podkopów, mistrzów władań karabinem maszynowym, granatem ręcznym. Ludzie ci są w każdej chwili do dyspozycji „interesantów”: za odpowiednią cenę, według ustalonej taryfy, można zawsze wynająć specjalistę, lub całą bandę fachowców od włamań, morderstw, zamachów na pociąg etc.

Rozpowszechnienie zbrodni stwarza curiosa specyficznie amerykańskie. W Chicago i N. Yorku istnieją np. krawcy, warsztaty kravieckie, których specjalnością jest szycie ubrań ze schowkami na broń.

Przestępczość stwarza skomplikowane sytuacje. Napastowani, gnębieni kupcy, do-

my handlowe, przedsiębiorstwa próbują asekurować się przed zamachami, włamaniami, kradzieżami. Wchodzą w kontakt z przywódcami band. Układają się z nimi. Za tyle a tyle to setek czy tysięcy dolarów okupu rocznego banda „czarnego Jima” czy „krzywego Johna” obowiązuje się nie dopuszczać do okradzenia sklepu, magazynu, biura w tej a tej dzielnicy. Umowa dotrzymywana jest skrupulatnie.

Biada jednak tym, którzy odrzucają propozycję „asekurowania się”, złożoną przez przedstawiciela bandy Jima czy Johna. Nie pomoże im ani policja, ani mocne zamki, ani detektywi. Sklep ich będzie napastowany, okradziony, podpalony. Oni sami padną ofiarą napadu, pewnego wieczora, na bocznej ulicy. Porachują się z nim. I wreszcie oporny „klient” podda się.

## Dwie czarne gwiazdy w przepaskach z bananów na sali sądowej

**Orginalny proces ruwalek w Paryżu**

W Paryżu toczy się obecnie sensacyjno-humorystyczny proces, którego bohaterką jest „czarna brylant” teatryków paryskich czekoladca gwiazda — Józefina Baker.

Czarna Józefina ma sobowtóra tancerkę kreolkę — Dolly Dihowy.

Obie diwy występowały w pewnym Varietè w skeczu „J'ai deux amours” — Mam dwie miłości!

Pointą skeczu było rozpoznanie, która jest którą?

Kreolka Dolly zaczęła się jednak cieszyć większym powodzeniem nie tylko u publiczności, lecz co gorzej, co bardzo, bardzo gorzej, i u amanta rewjowego Piotra Meyera.

Zielona zadróść... dramat... tragedia... kratki sądowe... trybunał... konfrontacja... Z tą konfrontacją to całe kino! Józefina Baker i Dolly Dihowy ukazać się

mają przed obliczem Wysokiego Sądu dyndnie w — przepaskach z bananów. Sąd będzie stwierdzić, jak dalece sięga podobieństwo sobowtóra do czekoladki. Obie są tego samego koloru, tak samo uczesane, i obie są hrabinami.

Dolly Dihowy zaś się przed sądem w poniższych bolesnych wywodach:

Fatalność moja tkwi w tych „dwóch miłościach”! Gdy musiałam na zakończenie skeczu wymienić z mym partnerem końcowy pocałunek, Józefina Baker wystąpiła z zarzutem, że pan Meyer odegrał swą rolę zbyt „impulsywnie, wskutek czego odprawiono mnie i kazano zerwać kontrakt z Meyerem”.

Obrońca p. Dolly, która prywatnie nazywa się hrabiną Capalet z Bourguin twierdzi, że zerwanie kontraktu było krzywdą jego klientki i że jest ona jak dwie kropki wody podobna do Czarnej Józefiny.



**CHRONĆIE WASZE OCZY**

CZYTANIE I WSZELKA PRACA PRZY NIEODPOWIEDNIEM ŚWIETLE NISZCZY WZROK

**STOSUJCIE ŻARÓWKI PHILIPS ARGENTA**

## Wzrost wkładów w B.G.K. z 35 mili. na 41,5

W dniu 27 b. m. odbyło się pod przewodnictwem prezesa dr. R. Góreckiego posiedzenie Rady Nadzorczej Banku Gospodarstwa Krajowego, na którym przyjęła Rada do wiadomości bilans za październik i szczegółowe sprawozdanie dyrekcji z działalności Banku za ten miesiąc.

Z przyjętego przez Radę bilansu za październik na podkreślenie zasługują większe zmiany: krótkoterminowe kredyty gotówkowe zmniejszyły się o 13,5 milionów zł., przyczem spadek ten dotyczy głównie portfeli wekslowego, a częściowo rachunków bieżących. Pożyczki gotówkowe długoterminowe nie wykazują żadnych zmian, natomiast wzrosły o 4,5 milionów zł. pożyczki emisyjne, których stan ogólny osiągnął w końcu października b. r. 753 milj. zł., wykazując w ciągu pierwszych 10 miesięcy b. r. wzrost prawie o 50 milionów zł. Portfel papierów procentowych własnej emisji wykazuje dalszy spadek o 3,5 milj. zł., dzięki czemu stan tego portfela wynosi obecnie 41,7 milj. zł., gdy w końcu r. ub. wynosił 70,6 milionów zł.

Po stronie biernej podkreślić należy zmniejszenie redyskonta weksli o 5 milj. zł. oraz wzrost wkładów o taką samą sumę. Dzięki wzrostowi wkładów stan ich ogólny utrzymał się dotychczas na poziomie zbliżonym do stanu z końca 1930 r., przyczem należy nadmienić, że wkłady na książeczki oszczędnościowe wykazują w roku bieżącym dość znaczny wzrost. Wynoszą one bowiem w końcu października b. r. 41,5 milj. zł., gdy w końcu 1930 r. sumy ich wynosiła 35 milj. zł.

## Próbny transport chmielu przez Gdynię

W ostatnich dniach odszedł z Gdyni do Londynu na statku „Baltonja” pierwszy próbny transport chmielu polskiego w ilości jednego wagonu. Chmiel ten pochodzi z Wołynia, z okolic Dubna.

## Zakupy zboża dla armii

Na krajowym rynku zbożowym ceny żyta i pszenicy w ciągu bieżącego miesiąca znacznie zwyżkowały. Do wzrostu codziennego zapotrzebowania przyczyniło się ostatnio dość znaczne zapotrzebowanie na żyto i pszenicę ze strony wojska, głównie na tereny województw zachodnich. Zwolnienie tempa zakupu owsa przez wojsko i zwiększenie podaży jego na terenach północno-wschodnich, spowodowało lekkie osłabienie cen na giełdzie warszawskiej. W związku ze spadkiem cen jęczmienia browarnego na rynkach zagranicznych, obniżyły się również ceny tegoż i na naszym rynku zbożowym.

## Odroczenie wyroku

W dn. 28 b. m. miał być ogłoszony wyrok w sprawie przeciwko Związkowi Polaków na Łotwie, która toczyła się przed sądem okręgowym w Dyneburgu w dniu 12 b. m.

Sąd po naradzie stwierdził, że wyroku wydać nie może i żądał dostarczenia w ciągu dwóch tygodni dodatkowych informacji, dotyczących poszczególnych oskarżonych — członków Związku Polaków na Łotwie.



# Wzmocnienie obrony przeciwlotniczej Pomorza w odpowiedzi na wrogie zakusy

Z ogólnego programowego zgromadzenia wojewódzkiego L. O. P. P. w Toruniu

Doroczne, ogólne zgromadzenie programowo-budżetowe Komitetu wojewódzkiego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, które odbyło się w ub. niedzielę w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Toruniu, dało imponujący przegląd pracy i działalności wojewódzkiego komitetu L. O. P. P. w Toruniu.

Zebrań zaszereżyli swą obecnością p. Wojewoda Pomorski Stefan Kirtiklis. Wśród obecnych zauważyliśmy m. in. pp. starostę krajowego Łąckiego, prokuratora S. A. Jaromka, nac. Kuratorium Okr. szkolnego ks. Aksamińskiego, nac. Urzędu Wojew. Grzanę, pułk. Rymkiewicza — dow. 63 p. p., komendanta wojew. p. p. insp. Olszańskiego, radcę Janowskiego, starostę grodzkiego Stanisławskiego i innych.

## Wzrost przydzium

Obrazy zagaił wiceprezes Zarządu Wojew. Komitetu p. inż. Szepetyś, witając p. wojewodę pomorskiego Kirtiklisa, obecnych przedstawicieli władz, przybyłych delegatów kół powiatowych, oraz przedstawicieli prasy.

Na przewodniczącego zgromadzenia wybrano p. Wojewodę Pomorskiego Kirtiklisa. W skład przydzium weszli pp. Bieliński z Gnieva i Muszyński z Kartuz.

## Przed przystąpieniem do obrad

odeczytano pismo, jakie nadesłał do przydzium walnego zgromadzenia p. gen. Paślawski, prezes Wojew. Komitetu, który nieestety, z powodu choroby, nie mógł wziąć udziału w obradach zgromadzenia. Na wstępie swego pisma p. gen. Paślawski, jako prezes Zarządu Komitetu wojew., wyraża najgorętsze podziękowanie wszystkim czynnikom państwowym i społecznym, które od szeregu lat zgodnie popierają poczynania L. O. P. P. na Pomorzu. Szczególną podziękę p. gen. Paślawski wyraził władzom administracyjnym wszystkich instancji za pełne zrozumienie i stałe podtrzymywanie posunięć Komitetu Wojew. w terenie, dalej p. Kuratorowi i całemu Nauczycielstwu za szerokie zainteresowanie młodzieży sprawą obrony przeciwlotniczej i gazowej, prasie pomorskiej za pomoc w propagandzie i wreszcie szerokim kołom społeczeństwa za użyczenie swej zbiorowej siły, przez masowe wystąpienie i wytrwanie w szeregach L. O. P. P.

„Równocześnie chcę — brzmi dalsza treść listu p. gen. Paślawskiego — jaknajserdeczniej powitać p. wojewodę pomorskiego. Wszystkim nam na Pomorzu dobrze wiadomo, jakie p. wojewoda Kirtiklis położył zasługi w walce o wolność dawniej, oraz ile na posterunku wieloletnim okazał inicjatywę i jakich dokonał na polu obrony czynów organizacyjnych, które wprędy stały się przykładem innym dzielnicom. To daje nam pewność, że na tym posterunku pomorskim nie odmówi naszej Lidze Swej rady i Swego poarcia.

Panu Wojewodzie pomorskiemu w imieniu Komitetu wojewódzkiego L. O. P. P. życzymy jaknajpomyślniejszej realizacji jego zamysłów dla ugruntowania potęgi Rzeczypospolitej i dla dobra tej drogiej dzielnicy pomorskiej.

Treść pisma p. gen. Paślawskiego przyjęto burzą oklasków.

## Wspaniała rewja pracy

Po odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia przez p. Krajewskiego, sekretarza Wojew. Komitetu p. radca Błażewski obszernie przedstawił działalność Zarządu Komitetu Wojew. za czas od 1 stycznia b. r. Referent w ogólnych zarysach przedstawił zebrany całokształt działalności Zarządu Wojew. Komitetu w okresie sprawozdawczym, przyczem zilustrował poszczególne działy pracy. Praca Zarządu Wojew. Komitetu szła w dwóch kierunkach: 1) pogłębianie prac organizacyjnych i 2) propagandy. Praca Zarządu Wojew. Komitetu, jak to wynika z przedłożonego walnemu zgromadzeniu sprawozdania, wydała w roku bieżącym nadspodziewanie świetne rezultaty.

W dziedzinie organizacyjnej Zarząd Wojew. Komitetu nawiązał ścisły kontakt z komitetami powiatowymi, ujednostajnił aparat administracyjny, usprawnił działalność biura Zarządu Wojew. i t. d. Dalej uporządkowano inwentarz znajdujący się w komitetach i usunęto pewne, pozostałe jeszcze w komitetach powiatowych usterki. Trudno w ramach szczerzego sprawozdania dziennikarskiego, wyliczyć wszystkie te wysiłki Zarządu wojew., które w żalności przyczyniły się waleśnie do tak świetnego rozwoju poszczególnych placówek L. O. P.

P. na Pomorzu, a z których dumni być mogą zarówno niezmordowani kierownicy Zarządu Wojewódzkiego Komitetu z prezesem p. gen. Paślawskim na czele, jak również i te rzesze bezimiennych współpracowników poszczególnych komitetów i kół.

## Dziedzina propagandy

Poważnymi wynikami poszczycić się może również drugi dział pracy: dziedzina propagandy. Dość powiedzieć, że w ciągu okresu sprawozdawczego liczba kół szkolnych wzrosła w stosunku do roku ubiegłego z 900 na 1071, a liczba ich członków z 35.800 młodzieży na 51.000; widzimy więc, że na terenie szkolnictwa działalność Zarządu Wojew. dała bardzo poważne wyniki.

Sprawozdanie p. radcy Błażewskiego obejmowało w dalszym ciągu działalność z dziedziny lotnictwa, — tu podkreślił wypada fakt wykończenia i otwarcia lotniska w Lidzbarku, które doskonale przystosowane spełniać będzie niewątpliwie swoją rolę, — dalej działalność z dziedziny obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej, — szkolenie instruktorów, obsadę wreszcie z dziedziny przeszkolenia ludności — urządzanie kursów, wykładów, pokazów i t. d. We wszystkich tych dziedzinach Zarząd poszczycić się może poważnym dorobkiem. — W końcu p. radca Błażewski w ogólnych zarysach omówił stronę finansową, wykazując pewne, dość znaczne nawet oszczędności, które wstawiono do budżetu na rok przyszły.

## Nauczycielstwo pow. Tczewskiego protestuje przeciwko wystąpieniom sen. Boraha

W środę, dnia 25 b. m. odbył się w szkole Nr. 5 w Tczewie powiatowy zjazd nauczycielstwa, celem wyboru delegatów do Rady Szkolnej Powiatowej. Po dokonaniu wyboru delegatów zebrani na wniosek kier. szkoły p. Szlezańska powzięli następującą rezolucję:

„Nauczycielstwo szkół powszechnych powiatu tczewskiego protestuje kategorycznie przeciw wystąpieniom sen. Boraha, który głosząc hasła rewizjonistyczne i mieszając się niepowołanie w sprawy polskie, wykazuje zupełną ignorancję znajomości stosunków europejskich, a w szczególności najżywniejszych praw dziejowych i interesów polskich.

Pomorze, będące odwieczną i rdzennie polską ziemią, zamieszkałą w 90% przez ludność polską, o charakterze wybitnie polskim, którego przez długie lata Niemcy mimo intensywnej germanizacji zmienić nie zdołali, nie jest żadnym „korytarzem”, jak tego chcą Niemcy,

## Owocna działalność Komitetu Morskiego

Sprawozdanie p. radcy Błażewskiego uzupełnił delegat Komitetu Morskiego p. Dr. Pikor, dając zebrany pogląd na działalność tej placówki na odcinku morskim. I tu poszczycić się może Komitet doskonałymi wynikami. Zamierzenia Komitetu Morskiego idą obecnie w kierunku budowy lotniska cywilnego w Gdyni (Rumji-Zagórz) i w Wejherowie.

## Preliminarz budżetowy na rok 1952

W dalszym ciągu obrad przystąpiono do omówienia budżetu Komitetu Wojew. na rok 1952, który przedstawił zebrany p. Dr. Łukowicz. Poszczególne pozycje po stronie dochodów scharakteryzowali pp. pułk. Wolszberger i radca Błażewski. Preliminarz budżetowy na rok 1952 zamykał się po stronie dochodów sumą 174.700 zł. (w roku 1951 — 120.000 zł.), po stronie rozchodów sumą 229.140 zł. (w roku 1951 — 248.120 zł.). Na nadwyżkę po stronie dochodów złożyły się, pozostałe z roku bież., oszczędności i preeliminowane zwiększone wpływy ze składek członkowskich. Pewne kompresje wydatków przyczyniły się do równowagi budżetu, a pozorny niedobór w kwocie 55.000 zł., mieści w sobie 50% wpływów mających być przekazanych do Zarządu Głównego, a o których skreślenie Zarząd Wojewódzki czyni starania u Zarządu Głównego. Jak wnioskować można, zabiegi te odniosą niewątpliwie pożądane rezultaty.

Po krótkiej dyskusji przyjęto preliminarz budżetowy w brzmieniu, przedłożonym przez Zarząd Wojewódzki.

## Wnioski

Następnie jednomyślnie uchwalono wniosek przedłożony przez p. Dr. Łukowicza o wystąpienie do Zarządu Głównego o zmianę statutu w tym kierunku, by komitety wojewódzkie odprowadzały do Zarządu Głównego tylko do 25% wpływów, zamiast jak dotychczas 50%.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania z VIII Tygodnia Lotniczego, przedstawnionego przez p. radcę Błażewskiego (VIII Tydzień Lotniczy dał czystego zysku 18.000 zł.), uchwalono jednomyślnie wniosek, przedłożony przez Komitet Morski, w sprawie stworzenia zorganizowanej obrony przeciwgazowej i przeciwlotniczej w Gdyni i w powiecie morskim. Wniosek ten brzmi:

„Delegaci komitetów powiatowych, zebrani na zwyczajnym ogólnoprogramowo-budżetowym zgromadzeniu w dniu dzisiejszym przyjmując do wiadomości utworzenie Komitetu Morskiego L. O. P. P. w Gdyni na prawach komitetu powiatowego, wzywają Zarząd Główny LOPP. oraz Komitet Wojewódzki w Toruniu, ażeby, doceniając znaczenie polskiego wybrzeża, na integralność którego powtarzają się znowu zamachy już nawet ze strony polityków amerykańskich w rodzaju Boraha, inspirowanych zresztą przez wrogie nam czynniki ościenne, wyteżyły wszelkie swe siły celem udaremnienia tych zamiarów, a to przez stworzenie zupełnie przepisowo zorganizowanej obrony przeciwgazowej i przeciwlotniczej w Gdyni i w całym powiecie morskim, przewidując na ten cel specjalne fundusze, organizacje oraz popierając jaknajścisłej sprawę natychmiastowego otwarcia lotniska cywilnego w Gdyni (Rumji-Zagórz).”

## Zamknięcie Sejmiku L. O. P. P.

Po wyczerpaniu się porządku przewodniczący zgromadzenia p. Wojewoda Pomorski Kirtiklis, zamykając obrady zgromadzenia programowo-budżetowego delegatów komitetów powiatowych L. O. P. P., zaznaczył, że delegatom w dalszej pracy towarzyszyć będą serdeczne jego życzenia. „Chciałbym podkreślić — kończył p. Wojewoda Pomorski — że to wielkie prace, jakie panowie na tym terenie wykonują, zawsze będą doceniane i zawsze będą rozumiane. Z pracy społecznej bowiem wyrasta moc, wyrasta hart tej ziemi”.

Zebrań zamknął wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego Komitetu p. inż. Szepetyś, dziękując p. Wojewodzie Pomorskiemu za zaszczytne zebrań swą obecnością, gościom i delegatom za liczny udział, życząc tym ostatnim dalszej owocnej pracy na terenie L. O. P. P.

## Na zdrowotnym urlopie z więzienia 26-te oszustwo niepoprawnego inżyniera

Do znanej warszawskiej firmy Gerlach przybył pewnego dnia wytworny pan, podając się za współwłaściciela firmy Wyraj — Zakłady Ceramiczne w Wiązowni i zamówił 3 maszyny do pisania oraz 1 arytometr, prosząc o przesłanie mu maszyn do mieszkania prywatnego przy ul. Pięknej 16b. Zyczeniu stało się zadość, firma Gerlach wysłała maszyny na

tygodniową próbę do fabrykanta, którego biulet wizytowy opiewał na nazwisko „Inż. Kazimierz Markowski”. Po tygodniu Markowski miał się zdecydować, czy zamówienie podtrzyma, czy też maszyny zwróci.

W umówionym terminie zgłosił się przedstawiciel firmy Gerlach, któremu inżynier oświadczył, że jest zadowolony z dostawy i, że w ciągu

3 tygodni ureguluje rachunek, wynoszący 5.030 zł., przyczem 1.530 zł. zapłaci w ciągu tygodnia.

Działo się to dnia 12 maja b. r. Gdy po tygodniu w mieszkaniu Markowskiego zameldował się inkasent, oświadczył mu, że inżynier wyprowadził się przed 3-ma dniami, nie podając nowego adresu. Poszkodowana firma zaawiadomiła o tem Urząd Sledczy, który stwierdził, że inżynier Markowski zgłosił się 16 maja do więzienia w Mokotowie celem odsiedzenia kary. Został bowiem za różne fałszerstwa i oszustwa skazany na 3 lata więzienia i po rocznym w nim pobycie zwolniono go czasowo ze względu na zły stan zdrowia, 16 maja kończył mu się „urlop”.

Zapytany o maszyny oświadczył, że oddał je do dyspozycji organizowanych przez siebie zakładów Polskie Kopalnie Eksploatacji Zwirow. Chwilowo zakłady te nie mają jeszcze stałej siedziby. Podczas rewizji znaleziono u Markowskiego korespondencje handlowe, traktującą o dostawie dla „zakładów” różnych artykułów oraz o uregulowanie rachunków za towary już dostarczone.

Okazało się, że Markowski nabywał te rzeczy dla firmy, nieistniejącej, wobec czego za dalsze oszustwa na nowo osadzono go w więzieniu, z którego już teraz tak prędko nie wyjdzie.

Aresztowany inżynier był 25 karany i notowany za fałszerstwa dokumentów i czeków, sprzeniewierzenia i opór policji.

## Zawiedziona miłość i desperacka skrucza złodzieja

Niezwykły interesant w warszawskim urzędzie śledczym

Niezwykły gość zjawił się w warszawskim Urzędzie Śledczym. Był to zawodowy włamywacz Leonard Jedyński, 13 razy karany i 84 razy notowany za różne kradzieże i włamania. Zazwyczaj sprowadzono go przymusowo, dlatego też niezwykle było zdziwienie, gdy zameldował się dobrowolnie u samego naczelnika Urzędu.

Naczelnik przyjął go natychmiast. Włamywacz po dość długim wstępie o ciężkich czasy, wyznał, że udało mu się „oprowadzić” mieszkanie p. Grinberg przy ul. Senatorskiej 26 i, że sprzedaży skradzionych rzeczy uzyskać kilka tysięcy zł. W czasie dokonywania tej transakcji poznał młodą dziewczynę, w której ca. 49-letni lotr, zakochał się, jak żak, po same uszy. Zwierzył się jej kim jest i oddał całą uzyskaną za sprzedaż kwotę na przechowanie. Postanowili razem zamieszkać. Ona miała

przenieść swoje rzeczy, gdy tymczasem on miał przygotować mieszkanie na jej przyjęcie. Tymczasem ukochana wzięła pieniądze i więcej nie powróciła. Wszelkie poszukiwania nie dały rezultatu.

Zmartwiony doznany zawodem, złodziej, sam oddaje się w ręce policji, prosząc ją równocześnie o odszukanie niewiernej.

Ponieważ istotnie okradziono p. Grinber — Jedyńskiego osadzono w areszcie. Policja jednak zbyt dobrze zna tego włamywacza, by u wierzyć opowiedzianej przez niego historyc. Niewątpliwie był on gdzieś na gościnnych występach, które dały znaczne zyski i dowie działawszy się po powrocie do Warszawy o kradzieży przy ul. Senatorskiej, sam oskarżył się o jej dokonanie.

Dochodzenie w toku.



# KRONIKA

Wtorek  
1  
grudnia

## TORUN

Kalendarz rzym. - kat.  
Poniedziałek Andrzeja  
Wtorek Eligjusza

— Stan wody w Wisle z dnia 28. 11.: Zawichost +1.63, Warszawa +1.87, Toruń +1.86, Fordon +2.04, Chełmno +1.98, Grudziądz +2.30, Korzeniewo +2.65, Piekło +2.18, Tezew +2.32, Einlage +2.36, Schiewenhorst +2.36.

— Nocny dyżur aptek. Do środy, dnia 2-go grudnia b. r. dyżuruje apteka „Radziecka”, ul. Szeroka.

### Repertuar Teatru Miejskiego:

Poniedziałek, 30. 10. — Teatru nieczynny.  
Wtorek, 1. 12. o godz. 20 — „Aureliu, nie rób tego”.

### Repertuar kin:

Palace — „Buster na froncie” z Buster Keatonem”.  
Światowid — „Triumf walca”.  
Mars — „Kain”.  
Lux — „Miłość o północy”.  
Corso — „Wyjęty z pod prawa”.

## Dwór Artusa Toruń

Pożegnalny wieczór znakomitego zespołu muzycznego

czarujące walce wiedeńskie

We wtorek powitanie nowego zespołu damsko-męskiego

## Nie wyskakiwać z tramwaju

Tragiczny wypadek na ul. Wobickiego

Ulica Wybickiego była w ubiegłą sobotę w godzinach popołudniowych widownią tragicznego wypadku, którego ofiarą padła 22-letnia Józefa Krygierowa, zamieszkała przy ul. Wodociągowej nr. 13.

K. wyskoczyła z tramwaju linii Chełmińskiej Przedm., przycem upadła tak nieszczęśliwie, że doznała bardzo poważnych obrażeń, a ponadto stwierdzono wstrząs mózgu.

Ofiarę własnej nieostrożności odwieziono w stanie ciężkim do szpitala miejskiego.

## Sensacyjna rozprawa o zabójstwo w kościele w Lubawie

W tutejszym Sądzie Apelacyjnym wznowiona zostanie dziś w poniedziałek rozprawa przeciwko Prusakowskiemu i tow., oskarżonym o zabójstwo i namowę do zabójstwa kobiety w kościele parafjalnym w Lubawie.

Rozprawa ta, która rozpoczęła się przed kilkunastu dniami, przerwaną została celem przesłuchania dalszych świadków.

## Za podburzanie przeciw policji

Jeden miesiąc więzienia

W sali Wenecji odbyło się w ub. środę zebranie bezrobotnych, w czasie którego niejaka Helena Salomon z Włocławka, obecnie zamieszkała Okopy przy ul. Lubickiej, wygłosiła podburzające przemówienie, wzywając zebranych bezrobotnych do nieposłuszeństwa przeciw policji.

Ponieważ S. wpadała w coraz ostrzejszy ton, wzywając bezrobotnych do stawiania oporu policji i t. d. władze policyjnej zmuszone były Salomonową aresztować.

Sprawa znalazła swój epilog w Sądzie Grodzkim, który w wyniku przeprowadzonej rozprawy wydał wyrok, zasądzając Salomonową na 1 miesiąc więzienia.

## Ruch towarzyski

— Zebranie miesięczne Oddziału III. Z. S. Zarząd Oddziału III. Związku Strzeleckiego Toruń-Mokre zawiadamia, że zebranie miesięczne odbędzie się w środę, dnia 2 grudnia 1931 r. o godz. 18-tej w świetlicy Oddziału Z. S. przy ulicy Grudziądzkiej 85. Z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

— Baczność Strzelcy! Zarząd Oddziału Zw. Strzeleckiego Nr. I podaje do wiadomości, że zebranie członków Oddziału Nr. I odbędzie się dnia 5 grudnia 1931 r. o godz. 19-tej w świetlicy przy ul. Poniatowskiego. Z powodu bardzo ważnych spraw, stawienie się wszystkich tak wspierających jak i czynnych członków, konieczne.

— Zarząd Tow. Hod. Goł. Pocz. „Dobry Łot” w Toruniu przypomina, iż zebranie miesięczne odbędzie się dnia 1 grudnia b. r. o godz. 19-tej. Przybycie członków konieczne.

## Oszukańcza afera cukrowni chełmżyńskiej przed sądem

Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok pierwszej instancji

W ub. sobotę Sąd Apelacyjny ogłosił wyrok w głośnej aferze oszukańczej cukrowni chełmżyńskiej.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok pierwszej instancji, zasądzając b. insp. cukrowni w Chełmży Orlewicza na 6 miesięcy więzienia, a dyr. Langego na 2 miesiące więzienia.

Obydwom oskarżonym sąd zawiesił warunkowo wykonanie kary na lat 5. Trzeciego oskarżonego inż. Buscha, który został wydany z granic Polski, Sąd uwolnił.

W uzasadnieniu wyroku Sąd przyjął za

zupelnie udowodnione, że mieszanie piasku z saletrą odbywało się na zlecenie Orlewicza. Co do dyr. Langego, sąd ustalił, że Lange jako dyr. cukrowni, celem przysporzenia zysków akcjonariuszom cukrowni tolerował tę manipulację, czem wyrządził szkodę majątkową plantatorom buraków.

Od wyroku tego strony zapowiedziały kasację.

Trybunałowi przewodniczył wiceprezes S. A. Klanek. Oskarżenie popierał p. prokurator Wiśniewski, który z dniem 30 listopada przechodzi na adwokatwę.

## Rzeźnicy toruńscy przed sądem

Jak już donosiliśmy, tocząca się przed tutejszym sądem rozprawa przeciwko mistrzom rzeźnikom o zatrudnianie swych pracowników ponad przepisaną ilość godzin została przerwana do soboty.

W ubiegłą sobotę po otwarciu rozprawy sąd przystąpił do przesłuchania dalszych świadków.

Świadek Gostański, z zawodu ślusarz, czy też kolodziej, zeznał, że „on” jako sekretarz platny (!) w Związku Czeladzi prowadził w tej sprawie dochodzenia (!) i ustalił, że rzeźnicy zatrudniają pracowników nawet do 11-tej godziny w nocy. W dalszym ciągu świadek zeznaje, że jako sekretarz Związku Czeladzi czuł się uprawnionym do zrobienia donosu do Inspektora Pracy.

Przesłuchany w charakterze rzeczoznawcy obwodowy Inspektor Pracy p. inż. Ossowski

zaznaczył, że zakłady rzeźnicze pracują w takich warunkach, że trudno tam mówić o zastosowaniu 8-godzinnego dnia pracy. Inspektor pracy w dalszym ciągu swych zeznań podkreślił potrzebę poczynienia starań u władz w kierunku zmiany ustawy o czasie pracy dla zakładów rzeźniczych.

Przewodniczący cechów rzeźniczych Szczemański, przesłuchany również w charakterze rzeczoznawcy, wyjaśnił, że mięso, dostarczone z uboju tego jeszcze dnia musi być przerobione. W dalszym ciągu p. Szczemański podkreślił, że poszczególne mistrzowie rzeźnicy w zrozumieniu trudnej sytuacji gospodarczej, nie chcą powiększać bezrobocia, zatrudniają nawet więcej pracowników, niż zachodzi tego potrzeba.

Na tem rozprawę sobotnią przerwano do dnia dzisiejszego.

## Z miasta

— Podziękowanie. Komitet Rodzicielski przy szkole powszechnej nr. 1 składa najserdeczniejsze podziękowanie tym wszystkim, którzy się przyczynili do urządzenia wieczorku wokalnomo-muzycznego w dniu 22 b. m. a mianowicie: paniom Wiśniewskiej, Janikowskiej i Dąbrowskiej oraz p. Ebertowi, p. prof. Gierszewskiemu, rodzinie p. Golona, chórowi męskiemu „Dzwon” i uczniowi sem. za piękny występ solowy, również firmie B. Turostowski za bezinteresowne wypożyczenie fortepianu. Dochód z tej imprezy, wynoszący 192.95 zł. przeznaczony na dożywianie najbardziej potrzebującej części szkoły. Dożywianie w postaci obiadów rozpocznie się z dniem 1 grudnia r. b.

— Pierwsza niedziela adwentu. Ubiegła niedziela była pierwszą niedziela adwentu. Rano w świątyniach toruńskich odprawione zostały roraty. Nabożeństwa adwentowe odprawiane będą codziennie w kościołach Najśw. Panny Marii, św. Jakóba, Chrystusa Króla na Mokrem, w dniu powszednie o godz. 6.30, w niedzielę i święta o godz. 7 rano, w kościele św. Jana codziennie o godz. 6.45.

— Kra na Wiśle. Na Wiśle plynie gęsta kora. Przewóz przez Wisłę został już wstrzymany.

— Zmiany w Dyrekcji Lasów Państwowych Komisarz Ochrony Lasów inż. Stefan Podolecki przeniesiony został z Grudziądza do Torunia; prowizoryczny komisarz Ochr. Lasów inż. Pasternak przeniesiony został z Kartuz do Torunia. Inspektor Rybacki Stanisław Danielecki z dniem 31. 10. br. przeniesiony został

w stan spoczynku. Z Dyr. Lasów w Toruniu przeniesiony został nadleśn. Gustaw Splawa Neyman z nadleśnictwa Kartuzy do nadleśnictwa Mosina Dyr. L. P. w Poznaniu.

— Z Pom. Tow. Rolniczego. Zarząd Powiatowy P. T. R. komunikuje, że prezesa Zarządu Powiatowego p. L. Szedlin-Czarlińskiego z Brąclnowka od dnia 26 listopada r. b. w urzędowaniu zastępuje wiceprezes p. W. Wojciechowski z Lulkowa.

— Święto Mikołaja. Stow. Urzędników Państwowych w Toruniu urządza w dniu 6 grudnia br. o godz. 3 popołudniu w lokalu „Oaza” dla dziatwy uroczyste święto Mikołaja. Na program uroczystości składają się: produkcje muzyczne dla dzieci w wykonaniu orkiestry „Oazy”; legenda o św. Mikołaju; przybycie św. Mikołaja w otoczeniu drużyny; rozdanie podarunków i wiele innych atrakcyj. Każde dziecko, biorące udział w uroczystości, otrzyma od św. Mikołaja podarunek. Składka na podarunki wynosi: za jedno dziecko 1 zł. 50 gr, za dwoje zł. 3 a powyżej dwojga po zł. 1. Zgłoszenia przyjmują do dnia 2 grudnia br. sekretarz Koła SUP (Urząd Wojewódzki pokój nr. 3). Rodzice mogą obdarować dzieci podarunkami według uznania, dostarczając je w sobotę dnia 5-go grudnia do Kasyna Urzędniczego, ul. Bydgoska 12 od godz. 5 do 7 wieczorem. Do podarunku winna być przyczepiona karteczka z nazwiskiem i imieniem dziecka. W uroczystości mogą wziąć udział także nieczłonkowie SUP. Wieczorem odbędzie się zebranie towarzyskie dla starszych połączone z dancinżem.

## Wieczory teatralne „Kajzer”

sztuka w 3 akt. Wierzbńskiego (Występ teatru poznańskiego objazdowego)

Dobrze zrobił p. Bracki, wybierając do objazdu sztukę Wierzbńskiego. Sztuka ta w dosyć zręczny sposób uchyla zasłony z postaci Wilhelma II-go i jego dworu.

W sylwecie Wierzbńskiego Wilhelm jest typowym władcą pięści. Manjak zaparty w wzór Fryderyka II, wierzy w swą wielkość i w swe posłannictwo, zapominając o starej zasadzie Enjusza „oderunt, dum meterunt” (nienawidzą, gdy się boją). Zapomina też o tem, co stwierdziła już filozofja grecka, że ten, który szerzy postrach, sam obawia się najwięcej. Tchórzcy też nasz Wiluś zawsze w zetknięciu się z życiem, tchórzcy w sposób haniebny. Właściwie autor pokazuje nam kajzera w życiu prywatnym, działalność publiczną widzimy przeważnie jakby za kulisami, ale to, co widzimy, wystarcza zupełnie do wyrobienia sobie opinii o tym epileptyku historii.

Dwór tego państwa „bojaźni bożej”, to zgnilizna moralna, a króluje w tej całej hi-

storji sam władca, a obok niego znany powszechnie Eulenburg. Nie brak intryg, nie brak podłości i plazów i gadów w ludzkiej, ale dworackiej skórze. Generałowie, to w tresowani słuźbiści według znanej zasady „Maul halten und weiter dienen”, (zamknąć buź i służyć dalej). Trafiają się wśród nich ludzie, którzy nie mogą znieść poniżenia, odbiorą sobie życie bez słowa skargi.

Na tle tego bagna zabłyśnie jaśniejsza para, to państwo v. Kotze. Zmiecie ich jednak posiew, zgniecie i złamie na życie całe.

Gdybym chciał odpowiedzieć na pytanie, czy sztuka ma wartość literacką i czy jest dobrze skonstruowana scenicznie, musiałbym odpowiedzieć negatywnie. Właściwie pod względem scenicznym ciekawy jest dramat serca dwojga v. Kotze, zarysowany niezłe, zniknie jednak wśród okropności, no i skłonności do epicznego obrazowania wy padków historycznych.

Sztuka jednak może spełnić zadanie wyjaśniające w sposób popularny życie Berlina i stosunku ludności do dworu tym zwłaszcza, którzy w wielkość tego dworu kiedyś wierzyli.

Dziwne rzeczywiście, jak mało szersze warstwy poinformowane są o prawdach hi-

STRUMYKOWA 3  
**LUX**  
Kino dźwiękowe  
Rewelacja sezonu 1931/32  
Największy kryminalny film świata 100 proc. dźwiękowiec francuski

## „Miłość o północy” (Miłość Zorze)

Film nie mający sobie równego pod względem sensacyjnej treści, wystawy, melodji i gry. CAN — CAN — tancie podnieły i zmysłów, tańczy najlepszy balet rosyjski Dayelma-Balet

W r. II gł. nowa i na piękniejszą gwiazdą filmową Europy DANIELA PAKULA i PIOTR BACZEW.  
Ceny inż. 1.80, m. 1.30, II. m. 80, szeregowcy 50 groszy.  
Początek o godzinie 5-tej, 7-mej i 9-tej. 2584

## Nie wolno zatrudniać młodocianych bezpłatnie

W Dzienniku Ustaw (nr. 101) ukazała się ustawa o pracy młodocianych i kobiet, zmieniająca niektóre postanowienia ustawy z dnia 2 lipca 1924 r. Nowa ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Nowa ustawa zezwala na zatrudnianie młodocianych tylko w ilości, nieprzekraczającej ustalonego procentowego stosunku do ogólnej liczby zatrudnionych w danym zakładzie pracowników dorosłych. Poszczególne zakłady zatrudniać mogą tylko pewną ilość uczniów, zależnie od ilości czeladników i majstrów. Stosunek ten ustalać będzie dla poszczególnych gałęzi pracy Min. Pracy i Op. Społ. po zasięgnięciu opinji z kół przemysłowo-handlowych, Izby Rzemieślniczych, oraz organizacji pracodawców i pracowników.

Nowa ustawa zabrania również zatrudniać młodocianych bezpłatnie. Uczniowie we wszelkiego rodzaju zakładach otrzymywać mają obowiązkowo pewne wynagrodzenie.

## Zakończenie kursu L. O. P. P. w Szkole Handlowej

W piątek, dn. 27 bm. odbyło się zakończenie kursu obrony przeciwgazowej w Szkole Handlowej Izby Przem.-Handl. w Toruniu.

Na zakończenie kursu przybyli m. in. wiceprezes L. O. P. P. ks. Aksamitowski — naczelnik Kuratorium Pomorskiego Okręgu Szkolnego, dyrektor Szkoły Handlowej Kocurski, inspektor O. P. G. Gawdziński, radca Makowski, instruktorka P. W. kobiet p. Starzykowska i p. Ratajska. Kurs ukończyło 35 słuchaczy.

## Na ringu

### Mecz bokserski „Poznań-Toruń”

Zawody bokserskie odbędą się dnia 6 grudnia 31 r. pomiędzy drużyną bokserską „Drużyna Błękitnej” Poznań a druż. Boks. „Gryfu” Toruń.

Będzie to pierwszy występ bokserów poznańskich w Toruniu. Dodać należy, że w Drużynie Błękitnej Poznań walczy kilku dawnych bokserów „Warty”.

## Z teatru

— „Aureliu, nie rób tego”. We wtorek, 1 grudnia r. b. o godz. 20-tej po raz pierwszy komedia w 3 aktach Tadeusza Łopalewskiego p. t. „Aureliu, nie rób tego”. Pomysłowa reżyserja p. Ryszarda Wasilewskiego i świetna obsada, którą stanowią pp. Haniecka, w kaptalnej roli Aurelija, Wasilewski (jej mąż), Pawłowska, Porębska, Mirska-Zarembina, Cedzyńska, Małkowska, Lenczewski, Kostrzyński i Jejde, uwydatnią walory sceniczne tej komedji.

starych jak nieraz zewnętrzność zaśla nia rzeczywistość. Dotąd jeszcze przeważnie wierzy się o niepojętym wprost wpływie i mocy Hohenzollernów, chociaż w inteligentnych warstwach narodu niemieckiego w ogólniejszym tego słowa pojęciu już w roku 1915 wiara w moc tronu była dobrze zachwiana.

Przedstawienie pod względem teatralnym nosiła wszelkie znamiona teatru objazdowego: przypadkowości, a wygląd kostjumów, chociaż historycznych, świadczył o tem najlepiej.

Natomiast gra artystów krylowych mogła zainteresować, a zwłaszcza p. Brackiego, który postać Wilhelma kreował z dużym powodzeniem na scenie poznańskiej.

Bardzo dobrze przedstawiała się para v. Kotze i p. Brackiej.

Niespodzianką dla nas był występ p. Wasilewskiego, który widocznie ratował kolegów w potrzebie, doskonale zarysowując rolę Eulenburga.

Zajęcie nie pozwoliło mi niestety wziąć udziału w przedstawieniu popołudniowym, za co przepraszam.

S. R.



### Szanownej Klienteli

podaję do wiadomości, że z dniem 1-go grudnia r. b. zdaję mój skład delikatesów win i wódek

p. Franciszkowi Kłopotkiemu z Torunia.

Za okazane mi zaufanie i poparcie serdecznie dziękuję i proszę darzyć niem w przyszłości mego następcę.

Restaurację i pokoje do śniadań będę prowadził nadal pod moją firmą. Z poważaniem

Gracjan Dąbrowski.

Z dniem 1 grudnia r. b. nabyłem od p. Gr. Dąbrowskiego

### skład delikatesów, win i wódek.

Skład mój jest i będzie zawsze zaopatrzone we wszystkie towary kolonialne, delikatesy, wina i wódki krajowe oraz zagraniczne. Staraniem moim jest dobrocią oraz taniością towaru i rzetelną obsługą zadowolić wszystkich klientów.

Z poważaniem

Franciszek Kłopotki, Toruń, Szeroka 25.

### Kolej Lokalna Chelmża — Melno Spółka Akcyjna

II Ogłoszenie.

Zwyczajne

### Walne Zgromadzenie

Akcjonariuszów spółki akcyjnej „Kolej Lokalna Chelmża — Melno” odbędzie się dnia 11 grudnia 1931 r. o godzinie 17 w Chelmży w Magistracie (sala posiedzeń).

Przedmiotem obrad będą:

1) Rozpatrzenie sprawozdania Rady Nadzorczej i Zarządu z czynności za lata 1929-30 i 1930-31 i sprawozdanie Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za wyżej wymienione lata, oraz uchwała co do kwitowania Zarządu i Rady Nadzorczej z wykonania przez nich obowiązków.

2) ustalenie wysokości rocznego wynagrodzenia dla członków Rady Nadzorczej oraz wysokości znaczka obecności.

3) oznaczenie wynagrodzenia za czynności członka zarządu.

4) oznaczenie czasopisma codziennego przeznaczanego do ogłoszeń o zwoływaniu Walnego Zgromadzenia poza dziennikiem urzędowym i czasopisma wskazanem w statucie.

5) wybór członków Rady Nadzorczej.

Warunki prawa głosu na Walnym Zgromadzeniu zawiera I ogłoszenie.

RADA NADZORCZA.

Od dnia 26 listopada  
**zniżyłem znacznie**  
dotychczasowe ceny  
na wszystkie  
**potrawy i napoje.**

BAR „POD TRZEMA KRÓLAMI“  
**FRANCISZEK HAJDEL**  
Grudziądz, Mickiewicza 27.

### Tańców

Nowe Kursy w czwartek 3 grudnia otwiera Wł. Kochański Bydgoszcz, Sienkiewicza 61 (nowy 12). Dobór towarzystwa zapewniony. Tel. 22-14 (bardzo blisko ul. Dworcowej)

### E. Królikiewicz

dawniej Fa. Hanka

Grudziądz, ul. Toruńska 4

Poleca na św. Mikołaja swój bogato zaopatrzone skład cukierków, artykułów świątecznych, również świeżo sprowadzone towary firmy E. Waczi, Fr. Fucias, G. Opłana, Piasecki i inne

Obsługa łachowa: —: Ceny bezkonkurencyjne

ZAPOWIEDZ. Podaje się do ogólnej wiadomości, że robotnik Leon Zynda z Gdańska i niezamężna Weronika Kurr chcą zawrzeć związek małżeński.

Tczew, dnia 26 listopada 1931 r.

Urządnik Stanu Cywilnego  
(—) Szandrach.



W roku 1912 wynalazłem przeciw:

### astmie, gruźlicy i suchoćm POWIDŁA ZIOŁOWE

Wynalezione przeze mnie powidła ziołowe, są jedynym środkiem, którym można zapobiec tym chorobom i stosowane są przeciw: zapaleniom płuc i oskrzeli, astmie rodzimnej, różnego rodzaju astmie z własnych zaziębień, kaszlu, kokałusa i t. p. chorobami. 3000 listów dz. ekscyzyjnych otrzymanych z Polski i zagranicy od wyliczonych mojemu powidłom ziołowym, które są do przejrzenia, świadczą o ich skuteczności.

2652 Stanisław Śliwański Wynalazca Powideł Ziołowych.

Wytwórnia Powideł Ziołowych Stanisława Śliwańskiego Łódź, Brzezińska 33.

Nie zawiodą się te Panie, które stale codziennie używają Kremu SIMON'a.

Krem ten wygładza, wybiela i odżywia skórę, zapobiega zmarszczkom i daje cudowną cerę

Swe światowe powodze nie od lat 70-ciu zawdzię cza Crème Simon nie zwykłe staraniami przy gotowaniu. Jest on pole cany przez lekarzy.

Crème Simon jest niezrównany.

## CRÈME SIMON

Paris

### OGŁOSZENIE.

Edykt licytacyjny.

W Sądzie grodzkim w Krośnie (Małopolska) do Lcz. E. IV. 3217/29 odbędzie się w dniu 27 kwietnia 1932 r. o godz. 9.30 przedpoł. w biurze nr. 14.

### licytacja Fabryki Firmy „Zakłady Przędzalniczo-Tkackie” S. A. w Krośnie,

obj. whl. 442, 739, 927, 990 i 1085 ks. gr. gm, kat. Krosno, obejmujących teren fabryczny przedziału z budynkami fabrycznymi, administracyjnymi i kompletnym urządzeniem przedziału, w szczególności: a) gruntu o obszarze 8 ha, 71a 61 m<sup>2</sup> w odległości około 200 m. od dworca kolejowego w Krośnie, — b) budynki: fabryczne o kubaturze przeszło 20.000 m<sup>3</sup>, magazyny o kubaturze 2.400 m<sup>3</sup>, mieszkalne i administracyjne o kubaturze przeszło 2.500 m<sup>3</sup>, wszystkie zbudowane w r. 1922; — c) maszyny: kotły, maszyny parowe, pędne, kompletne maszyny przedziałnicze na 1.250 wrzecion, pochodzenia angielskiego fabryki James Mckie Belfort, zmontowane w r. 1923, gotowe do uruchomienia, kompletne urządzenie techniczne, instalacje gazowe i elektryczne. Fabryka położona jest w mieście Krośnie w Małopolsce, w zagłębiu naftowym i gazów ziemnych. W odległości 12 klm. od fabryki znajduje się Okręgowa elektrownia, z której fabryka może pobierać prąd elektryczny i gaz ziemny.

Wartość tych nieruchomości wedle sądowego protokołu oszacowania z dnia 29 marca 1930 r. wynosi:

gruntu i budynki	zł 781.557.80
przynależności (maszyny, urządzenia fabryczne itp.)	„ 1.213.452.05
razem	zł 1.995.009.85

najniższa zaś oferta, poniżej której nieruchomości nie zostanie sprzedana, wynosi zł 937 504.92

### UWAGA! Na nadchodzące święta UWAGA!

FIRMA

### ALTMANN'S PELZVERTRIEB

w GDANSKU, Kohlengasse 5, Tel. 25926

poleca duży wybór po bardzo niskich cenach i dogodnych warunkach płaszcze i żakiety futrzane, kołnierze, spody i skórki.

Wszelkie reperacje oraz obstalunki na miarę zostają wykonane pierwszorzędnie we własnym warsztacie, według najnowszych modeli i po cenach konkurencyjnych.

Usługa polska. Usługa na ską.

### Kurs tańców

dla młodzieży rozpocznie się 3 grudnia po południu od godz. 5 do 7.

Dla starszych 11 grudnia.

Szkoła tańców WEHNY Zeglarska 10 I p. 2724

### Do dziecka

jako wychowawczyni, szuka posady osoba inteligentna, wykształcona, lubiąca dzieci. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Dnia Pom. Toruń pod nr. 2654.

### Kowadło

wiertarkę ręczną używaną kupię za gotówkę. Złote: Kocina Dworcowa Rzeszotko. 590

### Ucz ciem lekcji

francusk ego, angielskiego, niemieckiego, gry na fortepiano. Adamska, Sukennicza 4. 2322

### Łożyska kulkowe

Neumann i Knitter Bydgoszcz — Stary Rynek Tel. 143. 2088

### Jadalnie

tanio i na dogodnych warunkach sprzedaje Zakład stolarski Toruń, Mickiewicza 122. 2700

### RAZ

spróbować znaczy ARACZEWSKIEGO KAWĘ stale kupować.

### ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH W POZNANIU

### przetarg ofertowy

na wykonanie instalacji:

- 1) światła elektrycznego, 2) kanalizacji wodociągowej oraz gazowej, 3) centralnego ogrzewania, w domach mieszkalnych dla urzędników w Gdyni przy ul. Poniatowskiego i Słowackiego
- oraz 4) na wykonanie instalacji światła elektrycznego w domach mieszkalnych dla robotników w Gdyni przy Szosie Gdańskiej.

Podkłady ofertowe otrzymać można w Wydziale Budowlanym Z. U. P. U. za przedłożeniem dowodu wpłaty na P. K. O. Poznań nr. 200.390 lub na rach. bież. Z. U. P. U. Poznań B. G. K. Oddział Poznań, Komunalny Bank Kredytowy w Poznaniu ul. 27 Grudnia 8, oraz Państwowy Bank Rolny Oddział Poznań, ul. Dąbrowskiego 12 w wysokości:

- ad 1) 9,— zł.
- ad 2) 7,— zł.
- ad 3) 8,— zł.
- ad 4) 8,— zł.

Rysunki pokaże oraz wszelkich wyjaśnień udzieli Z. U. P. U. w Poznaniu.

Wadium w wysokości: ad 1) 1.200,— zł; ad 2) 6.900,— zł; ad 3) 3.300,— zł; ad 4) 2.800,— zł; należy składać w Z. U. P. U. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 12, III. ptr. pokój 79 w godz. od 10—12 w gotówce lub w inny sposób, podany w warunkach przy kosztorysie ślepym, a kwit dołączyć do oferty, którą należy złożyć do dnia 14 grudnia 1931 r. godz. 11-tej w Z. U. P. U. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 12, II. ptr. pokój 49 w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie ..... w domach ..... w Gdyni, przy ....."

Otwarcie ofert nastąpi w obecności przybyłych oferentów.

Zakład zastrzega sobie prawo wyboru oferentów, nieuwzględnienia żadnej oferty lub też wyłączenia pewnych pozycji kosztorysowych.

Oferty można składać tylko na drukach dostarczonych przez Zakład.

Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Poznaniu.

(—) Bieniewski, Komisarz Rządowy

(—) Lgocki, Dyrektor Zakładu

### SPRZEDAM

zaraz na dogodnych warunkach istniejący od lat 30-tu, dobrze prosperujący

### interes zbożowy

opatowy i kolonialny, połączony z restauracją, położony w większej wsi przy stacji, oraz 14 mórg ziemi pszennej I klasy. Oferty do „Dnia Pom.” St. K.

### Korzystna okazja

nabycia 2 krytych samochodów osobowych (limuzyny)

1. „Essex” typ 29, 4-ro osobowy, 50 konny prawie nowy
  1. „Citroen” 4-ro osobowy 5/26 zupełnie w dobrym stanie
- Pisemne oferty pod Nr. 2713 do ekspedycji „Dnia Pomorskiego” 2713

Mój system zna każdy od

### 1 tydzień

tygodniowo począwszy

### KONFEKCJA

Obowie

Towary włóczkowe

Trzykolorowe

Bielizna

na pościel

Pióra

inleto

Firany

Koldry

plikowe

Towar w metrach

Zadna podwyżka!

Niskie ceny! 728

Natychmiastowe wręczenie towaru

### KREDIT-ETAGE

GDANSK,

Langer Markt 23, I p.

### Mundury

Szasery

Płaszcze

Ubrania

Futra

z materiałów własnych i powierzonych wykonuje

### B. DOLIWA

1139 TORUŃ

Dwór Artusa. Tel. 43

P.P. Oficerowie Urzędnicy specjalne warunki.

### Resztówka

60 mórg, 3 kl. od Inowrocławia ziemia pszenno-obrączana

inwentarz żywy i martwy kompletny, budynki maszynowe z wodą wyjazdu właściciela natychmiast do do sprzedania. Warunki korzystne.

Wpłaty 25 tysięcy zł. Bliższych szczegółów udzieli 2715

### J. Koralewski

Inowrocław, ul. Łucjana 2. Poleca dużo innych korzystnych majątków ziemskich posiadłości mlejskich.

### GWIAZDORKI

aniolki, gwiazdki itd.

do ozdoby pierników i podarków gwiazdek.

poleca tanio i w wielkim wyborze

Władysław Kularski

Grudziądz, Pańska 19.

fam do nabycia piękny stroj choinkowy. 2661

### Lalarnie

### orientacyjne

fachowo wykonane po cenach konkurencyjnych do

starca warsztat blacharski instalacyjny Kopernika 24

2766



# NOWE CENY NASZEGO MĘSKIEGO OBUWIA.

# Basta

~~34.90~~  
29.90



Fason 6637-21  
Półbuciki z brązowego lub czarnego boksu, na skórzanej podszewie. Elegancki i wygodny krój.

~~34.90~~  
29.90



Fason 7637-46  
Męskie półbuciki z cielecego boksu. Elegancki spiczasty fason, szeroki obcas.

~~34.90~~  
32.90



Fason 9677-22  
Czarne sznurowane buciki z pierwszorzędnego boksu cielecego na mocnej skórzanej podszewie.

26.90



Fason 7937-33  
Elegancki męski półbucik z boksu, gustownie perforowany. Szeroki obcas.

24.90



Fason 3967-22  
Na słotę i niepogodę te buciki z czarnej boksowej skóry na mocnej gumowej podszewie.

19.90



Fason 0767-00  
Obuwie do pracy, z mocnej, dobrze przetłuszczonej skóry krowiej, na trwałej gumowej lub skórzanej podszewie.

Oprócz wymienionych artykułów posiadamy stale na składzie  
**WIELKI WYBÓR OBUWIA MĘSKIEGO, DAMSKIEGO, DZIECIĘCEGO I GUMOWEGO.**

**DZWIĘKOWE KINO ŚWIATOWID**  
Dziś i dni następne!

Najczarowniejszy dźwiękowiec świata  
**„Tryumf Walca“**  
(gdą śmieje się i płacze Wiedeń)  
wielka symfonia miłości osnuta na tle bujnego życia Jana Straussa.  
Najpiękniejsze walczki świata! Bogata wystawa w rol. główn. HANS STÖWE, ITR RINA i C. ROMER.

**TOP UN DZWIĘKOWE KINO PALACE**  
Dziś i dni następne!

Najwspanialsze arcydzieło humoru i wesołości  
**„Buster na froncie“**  
parodia filmu „Na zachodzie bez zmian“  
w roli tytuł. fenomenalny **Buster Keaton**. Ponadto nadprogram

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

Dnia 1 grudnia b. r. o godz. 12 u spedytora Sadeckiego najwięcej dającym za gotówkę sprzedawcą będą lustro, stojaki do kwiatów, obraz, bielizniarka, biurko.

(-) Chrzanowski, komornik sądowy.

**SPRZEDARZ PRZYMUSOWA.**

Dnia 1 grudnia o 9 sprzedawca będzie przy Kopernika 39 najwięcej dającym za gotówkę: regały sklepowe, motor, różne części do samochodów i rowerów, węże, maszynę do kopolwania i inne przedmioty; o 11 u spedytora Sadeckiego 300 but. wina, beczki i butelki, przybory i naczynia do wyrobu win, kanapę, krzesła, stoły, biurka, fotele, drągi sosnowe, sypialnie, kuchnie i inne przedmioty; o 12 przy Grudziądzkiej 31: urząd. biur., różne maszyny i części do nich; o 13 przy Grudziądzkiej 99 urządzenie składowe, kredens, krzesła, stoły i inne; o 13,30 przy Kościuszki 3: motocykl, urządzenie sypialni, jadalni; o 14 przy Kościuszki 35 konie, 100 ctr. koksu i inne.

(-) Rzymyszkiewicz, komornik sądowy.

**LICYTACJA PRZYMUSOWA**

Dnia 1 grudnia o 10 sprzedawca u spedytora Sadeckiego przymusowo przetargiem za gotówkę: leżak, stojak, kwiatnik; o 11 w Podgórzu Dom Polski: 120 krzesel, tombank, stoły, ławki, ekran, piec żelazny, 3 kanapy, 5 chodników, kociało do motoru, motor benzolowo-zapędowy, dynamo.

(-) Bartkowiak, komornik sądowy Rabiańska 10.

**OGŁOSZENIE**

Wydzierżawienie polowania na wspólnym tutejszą gminę obejmującym obwodzie polowania w wielkości ca 1503 ha ma nastąpić w publicznym przetargu na 6 lat począwszy od 1 kwietnia 1932 r. w Rumi, dnia 10-go grudnia 1931 r. o godz. 14 w lokalu p. Markowca w Rumi. Warunki przedzierżawienia są wyłożone do przeglądu u przewodniczącego „Spółki Łowieckiej”. Rumia, dnia 26 listopada 1931 r.

Spółka Łowiecka

Teodor Schlass, przewodniczący.

## GRUDZIĄDZ

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

W piątek, dnia 4 grudnia 31 sprzedawca będzie w drodze przetargu przymusowego więcej dającym za natychmiastową gotówkę: w Grudziądzu Plac 23 Stycznia 16 o godz. 9-tej: 1 kredens, 1 biurko dębowe, 2 kanapy, 1 obraz, 1 stół dębowy, 1 stół składowy, 1 regał składowy; w Górnej Grupie u pana M. Matuszewskiego o godz. 11-tej: 24 ctr. żyta, 9 ctr. pszenicy, słomę i siano.

(-) Zieleniewicz, komornik sądowy w Grudziądzu.

**PRZETARG PRZYMUSOWY**

W środę, dnia 2 grudnia 1931 r. o godz. 9,30 sprzedawca będzie w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę przy Pl. 23 stycznia 26 u p. Jacobsona: fotel dentystyczny; o godz. 9,45 przy ul. T. Grobli 1: maszynę do szycia; o godz. 10,15 przy ul. Dworcowej 37: 35 garuków, 64 rondli, 200 kręgów, 20 rust, 100 kg. okuć do trumien, 12 pak śrub, 36 kłeb. szpagatu, 50 szt. chwytów do okien; o godz. 10,30 przy ul. Chełmińskiej 38: 120 kg. tektury; o godz. 10,45 przy ul. Św. Wojciecha 10: 50 talarzy, 3 par. majtek, 1 swetr, i dwa szale; o godz. 11-tej: przy ul. Św. Wojciecha 15: samochód ciężarowy; o godz. 11,15 przy ul. Chełmińskiej 91 u p. Chyły: 5 kanarków; o godz. 11,45 przy ul. Chełmińskiej: lustro i obraz. Zbiórka licytantów przed koszarami 66 p. p. W czwartek dnia 3 grudnia 31 r. o godz. 11-tej w Rogóżni Wiesz u p. Nowackiej: 2 byczki, żreback. 3 szt. świn.

(-) Kowalski, komornik sądowy w Grudziądzu.

Zawiadamiam, że zostałem zamianowany  
**Inspektorem Powiatowym**  
na miasto i powiat Bydgoszcz

## KRAJOWEGO UBEZPIECZENIA OGNIOWEGO

## KRAJOWEGO UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE

W POZNANIU.

**BEZPŁATNIE**

udzielam wszelkich informacji i porad w sprawach ubezpieczeniowych i spisuję wnioski o

### UBEZPIECZENIE OD OGNIAM - GRADOBICIA - NA ŻYCIE.

Będę odwiedzał w sprawach ubezpieczeniowych wszystkie miejscowości powiatu bydgoskiego oraz mieszkańców miasta Bydgoszczy, a na wezwanie telefonem lub kartą pocztową jestem gotów przybyć **niezwłocznie** dla załatwienia pilnych spraw ubezpieczeniowych z fachową znajomością przedmiotu i celem bezinteres. udzielenia porady.

**BIURO**

moje mieszkanie  
w Bydgoszczy, przy ul. Grodzkiej nr. 8  
Telefon 825 i jest czynne  
od godziny 8,00 do godziny 15,00, w sobotę do godziny 13,30.

**JAN BARANIAK**  
Inspektor Powiatowy  
na miasto i powiat Bydgoszcz  
Krajowego Ubezpieczenia Ogniewego  
Krajowego Ubezpieczenia na Życie  
w Poznaniu.

## Obuwie na gwiazdkę

własnego i krajowego wyrobu wszelkiego rodzaju po cenach znacznie niższych sprzedaje

**K. Gabrielewicz**  
Bydgoszcz, Plac Piastowski 15, dawniej 3  
Przy zakupie gwiazdkowym udzielam 10% rabatu!  
Reperacje wykonuje się z najlepszego materiału po cenach dziennych. 2727

## LICYTACJA.

Niniejszem podaje się do Publicznej wiadomości, iż dnia 5 grudnia 1931 r. o godzinie 9-tej odbędzie się publiczna licytacja znalezionych przedmiotów w magazynie Ekspedycji towarowej Gdynia.  
Główne Biuro Znalezionych Przedmiotów Bydgoszcz.

**KAWA**  
ARACZEWSKIEGO  
stale świeżo palona.  
2107

**Dom**  
3 piętrowy w śródmieściu  
cena 30,000 wpłata 20,000  
sprzed. Maderski, Mostowa 6

**Wybory**  
do poznańskiego Ziemstwa Kredytowego odbędą się w Inowrocławiu, w środę 2-go grudnia 1931 r. o godzinie 11:00 w HOTELU BASTA.  
Uprawnieni do głosowania tylko osobiście są stowarzyszeni, posiadający ponad 100 ha. Do spełnienia obowiązku wyborczego wzywa 2727  
**Związek Ziemian Inowrocław-Sztrzelno.**

**Okazja!**  
Sprzedaje okazjnie:  
Maszynę do pisania, pianino krzyżowe, warsztat stolarski, aparat do szwajcowania, biblioteka orzechowa. Obuwie męskie, damskie i dziecięce. Wirówki do mleka, kanapy, szafy orzechowe, sosnowe, łózka mebl. i żelazne, rowery damskie i męskie, maszyny do szycia, płaszcze zimowe i wiele innych przedmiotów. 1318  
**Sklep Okazjny**  
Grudziądz 2232  
ul. Narutowicza nr. 22

**Futera**  
najsolidniejsi, najmłodniej oraz najtaniej wykonuje **popularny w Bydgoszczy fachowiec** Stanisław Rudak, Bydgoszcz, Dworcowa nr. 70. 603

**Meble**  
Wszelkiego rodzaju pierwszorzędnej jakości (gwarancja). Kompletne jadalnie, sypialnie, gabinety, kuchnie i wszelkie wyściełane, poleca po cenach fabrycznych Dobrzyński - Bydgoszcz, Batorego 3 (obok Starego Rynku) 173

Polecam zegary, zegarki, platery oraz ślubne obrączki na dogodnych warunkach  
**K. Bibik**  
Szweska 10. Udzielam kredytu na asygnyaty spółdzielni Kredyt. 2723

Tanio!  
wykwintnie! terminowo!  
**garderobę damską**  
dziecięcą wykonuje J. Czermerowska, Toruń, Panny Marji 1. 2710

**Głośnik radiowy**  
sprzedam tanio. Zgłoszenia Toruń, ul. Bydgoska 58, miesz. nr. 5. 2678

Mam jeszcze kilka **kogutów**  
i kur hodowlanych pa. Rho-deländeri amerykań. Leghorn po cenach przystępnych do oddania. Franz Dubke. Gdańsk. 2733

**TANIO!**  
Szelki  
Paski  
Getry  
Szale  
jedwabne i wełniane  
**B. Wilamowski**  
Toruń  
28 ul. Żeglarska 28

**REPERTUAR TEATRU TORUNSKIEGO**

W poniedz. dn. 30 bm. Teatr niezwyany  
We wtorek, dn. 1. XII. o godz. 20-tej premjera  
**„Aureciu nie rób tego“**  
Komedja w 3 aktach Ładecza Łopalewskiego  
W środę, dnia 2. XII. o godz. 20-tej  
**„Aureciu nie rób tego“**  
Komedja w 3 aktach Ładecza Łopalewskiego  
W czwartek dn. 3. XII. o godz. 20-tej  
**„X - 33“**  
(Mątrykula 33)  
Sztuka w 3 aktach (10 obrazach) A. Madisa i R. Boucarda.  
W piątek dnia 4. XII. o godz. 20-tej  
**„Aureciu nie rób tego“**  
Komedja w 3 aktach Ładecza Łopalewskiego



# Telegramy z ostatniej chwili

## 30-ty dzień procesu Centrolewu

Przewód sądowy w procesie Centrolewu dobiega końca. W połowie bieżącego tygodnia zakończy się przesłuchiwanie świadków.

Po ostatnich rozprawach należy słów kilka poświęcić samemu tokowi przewodu sądowego. Otóż opozycja poprzez obronę i świadków odwodowych wykorzystuje salę sądową dla swych celów partyjno-politycznych i agitacyjnych. Świadkowie mówią o wszystkim, ale nie o tem, co mogłoby wiązać się z procesem. Świadkowie wygłaszali niekończące się wywody na temat konstytucji, praworządności, demokracji i t. d., którym prokuratorzy musieli się przysłuchiwać. Wyrozumiałość i cierpliwość sądu jest niezwykła.

30-ty dzień procesu.

Przed sądem staje jeszcze jeden z długiej listy świadków odwodowych Eugeniusz Przetacznik, który opowiada o przebiegu zajść pod Cytadela w dn. 1 listopada 1929 r. oraz o swej znajomości z Soltanem, z którym później pos. Arciszewski polecił zerwać kontakt, gdyż mógł zachodzić wypadek prowokacji.

Następny świadek Stanisław Garlicki, aplikant adwokacki, członek zarządu głównego T. U. R. i przewodniczący organizacji młodzieży T. U. R., charakteryzuje tę organizację młodzieży.

Świadek Kazimierz Kaczanowski, dziennikarz, zwolniony od przysięgi, mówi, iż był posłem w poprzednim Sejmie i opowiada o działalności tego Sejmu.

Jako ostatni był przesłuchiwany świadek Roman Rybarski, prof. Uniwersytetu Warszawskiego, prezes Klubu Narodowego, stały członek Komisji budżetowej.

Świadek rozpoczyna dłuższy wywód na temat stosunków budżetowych w Sejmie, oczywiście ściśle do opozycyjnych kanonów narodowo-demokratycznych. Uważa, że w Polsce niema właściwie budżetu, gdyż obowiązuje on tylko na papierze, przy wykonywaniu bowiem budżetu — według świadka — nie są przestrzegane przepisy ustawy konstytucyjnej i skarbowej, uchwalanej corocznie.

Przyznaje, że i dawniej zdarzały się przekroczenia budżetowe, lecz na sumy niewysokie. W 1924 r. Sejm stanął na stanowisku, że ministrowie są osobliście odpowiedzialni za dokonanie przekroczeń budżetowych, a w 1926 r. wprowadzono nawet do ustawy skarbowej przepis o oszczędnej odpowiedzialności ministrów.

Omawiając walkę opozycji z rządem na tle przekroczeń w r. 1927-28, p. Rybarski użala się, że lewica i centrum nie poparły stanowiska Stronnictwa Narodowego w tej sprawie co do udzielenia rządowi 2-tygodniowego terminu na przedłożenie Sejmowi ustawy o kredytach dodatkowych.

W wywodach swoich leader „narodowej” opozycji uważa za naruszenie przez rząd konstytucji zatwierdzenie bez udziału Sejmu sprawy umów celnych z kilkoma państwami.

O obecnym stanie prawnym w państwie świadek twierdzi, że jest niezgodność prawa pisanego z rzeczywistością i uważa, że żyjemy w okresie półjawnej dyktatury.

Na pytanie adw. Berensona tej treści: **Coby to było, gdyby „Centrolew” zdobył większość w ostatnich wyborach, p. prof. Rybarski z całą powagą, na to niezwykle „uczona” i mocno „polityczne” pytanie mówi coś o zamachu stanu, ostrym konflikcie i t. d.**

Pytania zadaje również Herman Lieberman, chcąc wydostać od świadka odpowiedź, że w Polsce panuje dyktatura wojskowa.

Ku swojemu, nieukrywanemu zresztą zdziwieniu, przysłuchuje się jak p. Rybarski w odpowiedzi swej stwierdza, że on takiemu wnioskowi ze stosunków polskich wyciągnąć nie mógł. Wyjaśnia swoje stanowisko w ten sposób, że aczkolwiek cały szereg ludzi wojskowych znajduje się obecnie na czołowych stanowiskach w państwie, to jednak nie jest to dostatecznym

dowodem, aby istniała dyktatura wojskowa. Ludzie ci bowiem znaleźli się w armii w związku z walkami o utrwalenie niepodległości i „w cywilu” mieli swoje zainteresowania niekoniecznie przedstawieli władz i organizacji społecznych uroczysta akademja, zorganizowana staraniem Związku Obrony Kresów Zach. z okazji odbywającej się akcji propagandy, poświęconej znaczeniu Śląska dla Polski.

Oczywiście, omawiając nasze położenie gospodarcze i finansowe, p. poseł Rybarski nie omieszkał powtórzyć swego ulubionego zwro-

tu o rzekomym braku zaufania w społeczeństwie do rządów pomajowych.

W odpowiedzi na postawione mu przez prok. Rauzego pytanie, świadek Rybarski zaznacza, iż ze względu na dążenie do nierozbijania sił narodowych na Górnym Śląsku, jego stronnictwo nie podejmuje na tym terenie żadnej akcji, solidaryzując się całkowicie z działalnością p. Korfanteego.

## Akademja Śląska w stolicy

Warszawa, 30. 11. (PAT). W wypełnionej po brzegi wielkiej sali rady miejskiej odbyła się wczoraj wieczorem w obecności przedstawicieli władz i organizacji społecznych uroczysta akademja, zorganizowana staraniem Związku Obrony Kresów Zach. z okazji odbywającej się akcji propagandy, poświęconej znaczeniu Śląska dla Polski.

Akademję zagaik przewodniczący wojewódzkiego komitetu propagandy Śląska major Kamiński, podkreślając m. in. za-

ślugi ludu śląskiego w walce o wyzwolenie G. Śląska i apelując do ogółu społeczeństwa, aby poparło akcję, zmierzającą do przeciwdziałania antypolskiej propagandzie Niemiec.

Z kolei zabrał głos mecenas Chmielewski, który w dłuższym referacie zobrazował przebieg walk powstańczych o wyzwolenie Śląska z pod jarzma niemieckiego, składając jednocześnie hołd poległym powstańcom. Po przemówieniach odbyła się część koncertowo-wokalna.

## Pamięci Walerjana Łukaszińskiego

Warszawa, 30. 11. (PAT). W dniu wczorajszym nastąpiło uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej Walerjana Łukaszińskiego — majora 4-go pułku piechoty Wojsk Polskich 1830 r. Po mszy żałobnej, odprawionej w kościele Najśw. Marii Panny nastąpiło uroczyste odsłonięcie tablicy w domu obok gmachu poklasztornego OO. Karmelitów, w którym więziony był major Walerjan Łukasziński. Przemówienia z okazji uroczystości wygłosili przewodni-

czący komitetu obchodu p. Ewert, p. wice-marszałek Sejmu Polakiewicz i inspektor szkolny Cieczkowski oraz Słomiński, przyjmując pod opiekę miasta pamiątkową tablicę. Następnie wszyscy zebrani udali się do grobu Nieznanego Żołnierza, gdzie złożono wieniec.

Z kolei szef sztabu Związku Strzeleckiego major Święcicki przyjął przyrzeczenie od oddziałów strzeleckich, poczem nastąpiła defilada oddziałów strzeleckich.

## Niepoprawni i szkodliwi germanofile

Lloyd George i sen. Bora

„L'Echo de Paris” zamieszcza art. A. Meril'a pod nagłówkiem: „Dwaj ludzie szkodliwi”. Tak nazywa autor Lloyd George'a i sen. Bora, których określa dalej jako niepoprawnych germanofilów, szkodzących interesom ich własnej ojczyzny i pokoju.

Lloyd George został nareszcie słusznie ukarany przez swych wyborców i jest szczęśliwie unieszkodliwiony; tymczasem sen. Bora posiada władzę przez sam fakt, że jest przewodniczącym komisji senackiej dla spraw zagranicznych; władza ta jest niestety bardzo szkodliwa. Sen. Bora stał się bojownikiem rewizji

traktatu Wersalskiego, przez co dobrowolnie dał oręż w ręce największych wrogów obecnego porządku rzeczy w Europie. Ostatniemi czasami min. Grandi, rzecznik rewizji traktatów spotkał się u niego z zupełnym zrozumieniem.

Jest to woda na młyn tych wszystkich, którzy chcą pomieścić karty ludziom dobrej woli w przeddzień konferencji rozbrojeniowej. Pomyłki sen. Bora są bardzo ciężkie i tem jeszcze niebezpieczniejsze, że senator amerykański, pozostając u władzy, ma oczy zanknięte na rzeczywistość.

# Krwawa awantura komunistyczna w Czechosłowacji

Spokojny przebieg obrad parlamentu czechosłowackiego nad budżetem na rok 1932 zakłócony został demonstracją komunistyczną w Frywałdowie na Śląsku opawskim, położonym w przemysłowej okolicy w pobliżu granicy niemiecko-polsko-czechosłowackiej.

W przemysłowym tym okręgu t. zw. „czarna zawodówka”, organizacja czechosłowackiej partji komunistycznej urządziła w kilku miejscach zgromadzenia demagogiczne. Ulotkami wzywano robotników do wszczęcia strajku generalnego i wzywano do demonstrowania przeciwko imperjalizmowi japońskiemu na Wschodzie.

Z hasel tych jasno wynika, że demonstracje miały charakter nawskroś polityczny i prasa czechosłowacka, omawiając te wypadki, twierdzi, że demonstracje te urządzone były na rozkaz Moskwy. Demonstracje w okolicy Frywał-

dowa były urzędowo zakazane. Jednakowoż agitatorom komunistycznym udało się zebrać kilka set demonstrantów. Starosta powiatowy w Ziharticach pod Frywałdowem polecił żandarmerji, aby demonstrantów nakłoniła do rozzejścia się. Jednakowoż tłumy zebrały się, i w liczbie 800—1000 ludzi ruszyły do miasta Frywałdowa. Po drodze tłum zatrzymany został przez kordon żand. i rozproszony. Ale tłum, niewątpliwie kierowany przez agitatorów komunistycznych, znów się zebrał i kroczył dalej w kierunku miasta. W pobliżu miasta po raz trzeci żandarmerja zatrzymała demonstrantów i tym razem starcia zakończyły się tragicznie. Z tłumy rzucono na żandarmów kamienienie, a komendant oddziału, nadporucznik żandarmerji raniony został drgiem żelaznym w głowę. Zanim jeszcze upadł na ziemię, wydał rozkaz strzelania. W wyniku starcia zostało 8 zab-

PIWO SKIERNIEWICKIE  
TORUŃ 2670  
Czerwona Droga 3. Telefon 123.

## Depesze sportowe

Wspaniałe zwycięstwo polskich hokeistów w Berlinie.

Berlin, 30. 11. (PAT) W sobotę odbyło się w Berlinie pierwsze spotkanie w hokeju na lodzie między warszawską drużyną Legji a brandenburskim klubem Iyżwiarskim. Mecz rozegrany był w berlińskim zimowym pałacu sportowym i zakończył się wielkim zwycięstwem Polaków w stosunku 6:0. Widzów 15.000.

Polski Śląsk — Niemiecki Śląsk 1:1.

Katowice, 30. 11. (PAT) W niedzielę rozegrano na sztucznym lodzie w Katowicach mecz w hokeju na lodzie pomiędzy reprezentacjami Śląska polskiego i niemieckiego. Mecz ten zapoczątkował spotkania obu Śląsków o nagrodę wędrowną prezesa okręgowego związku hokejowego na lodzie Śląska polskiego. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1.

Makkabi warszawska bije repr. Łotwy.

Warszawa, 30. 11. (PAT) W Warszawie odbył się ciekawy mecz bokserski pomiędzy mistrzem Łotwy a czołową drużyną warszawską Makkabi, zakończony ogólnym wynikiem 8:6 dla Polski. Goście przybyli w swym najslabiejszym składzie, jednak byli naogół słabi pod względem technicznym.

Piłkarskie mecze ligowe.

Katowice, 30. 11. (PAT). Ruch — Warszawianka 2:1 (0:0).

Warszawa, 30. 11. (PAT). Legja — Pogoń 2:1 (1:1).

Łwów, 30. 11. (PAT). Czarni — Cracovia 2:0 (1:0).

Kraków, 30. 11. (PAT). Wisła — Garbarnia 3:2 (2:1).

## Prześladowanie księży w Sowietach

Nadeszła z Sowietów wiadomość, że ks. Józef Karpiński z Machnowki i ks. Stanisław Borecki z Chafaimgródka są od dłuższego czasu uwięzieni w Jarosławiu. Ks. Mateusz Bryńczuk z Berdyczowa, zesłany do Tomka, został tam uwięziony. W uzupełnieniu podanej notatki o zgonie ś. p. ks. Franciszka Piaseckiego podajemy, iż nastąpił on w więzieniu w Berdyczowie. Zwłoki zmarłego kapłana nie zostały wydane.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,25 zł  
w leksie na pierwszej stronie . . . 1,50 zł  
na drugiej i trzeciej stronie . . . 1 zł — w leksie . . . 0,60 zł  
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.  
Za ogłoszenie skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki.  
W Gdańsku za wiersz mm na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.  
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.  
Przy sądownym ściąganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwe są Sady w Toruniu. Za terminowy druk przepisanym ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górecki w Toruniu, Białowska 37  
Red. odpowiedzialny na Białymostku Józef Dobrosztński Mostowa 6  
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk, Stadtgraben 6  
Redaktor odpow. na Gdyni Henryk Tetziell, Gdynia, Grabówek  
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocławiu Józef Dąbrowski Inowrocław ul. Pożnińska 65  
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądzu Józef Stannob, Grudziądz 6  
Za ogłoszenia odpowiada administracja wydawnictwa „Dzień Pomorski”, „Dzień Bydgoski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Dzień Kaszubski”, „Dzień Kaliszki”  
Nakładem i czczeniem Pomorskiej Drukarni Rotniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi  
w ekspedycji miejscowych agencji . . . 3 — zł  
z odnośnieniem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł  
przez pocztę z odnośnieniem . . . 3,36 zł  
po i opaska . . . 4,50 zł  
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez chłonce . . . 2,30 zł  
z odbieraniem w administracji wrosi gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7,— zł  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma  
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO” miesięcznie w administracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośnieniem kwartalnie 9,27 zł miesięcznie 3,09 zł